Nr 115. Dnia 27 kwietnia. Poniedziałek. Dnia 15 (27) kwietnia 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., 4 każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

Dziś: Teofila Biskupa.
Wtorek: Witalisa M. i Pawła W.
Środa: Piotra Męczennika.
Czwartek: Katarzyny Seneńskiej P.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 42
Zachód „ „ 7 „ 14
Długość dnia godzin 14 minut 29.
Przybyło „ „ 6 „ 51

Wschód księżyca o godzinie 4 minut 15 w.
Zachód „ „ 3 „ 37 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 2 cali 0
Dziś o godzinie 2-ej w poł. ciepła 23° R

Piątek: Filipa i Jakóba Apost.
Sobota: Zygmunta Kr. i Atanazego.
Niedziela: Znal. św. Krzyża i Aleks.
Poniedziałek: Florjana M. i Moniki.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.— Dziś Bogufała, jutro Żywisława.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie członków tutejszego Towarzystwa ratowania tonących. (Sala posiedzeń magistratu — godzina piąta po południu.) Posiedzenie delegacji cechowej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. (Lokal Towarzystwa, Ordynacka 2—godzina 7 wieczorem.)

Teatra: **Teatr Wielki:** dziś „Friebe" (po cenach dawniejszych); jutro „Faust" (występ pani Arklowej); **teatr Rozmaitości:** dziś „Pierścień rodzinny"; jutro „Uwięziona", „Złoty cielec" i „Hrabia rejent" (pierwszy raz);—**teatr Mały** (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś przedstawienie charakterystyka, fizjognomisty i prestidigitatora p. Faustini (Dutkiewicza); jutro „Kamionka". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym przypada pamiątka św. Witalisa męczennika, która obchodzoną będzie nabożeństwem odpustowem w kościele św. Franciszka Serafickiego (po fraciszkańskim) dnia 3-go maja, to jest w nachodzącą niedzielę, jutro wszakże na cześć tego świętego odprawioną będzie w rzeczonym kościele o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa.

Przegląd polityczny.

Rokowania angielsko-rosyjskie nie wydały dotąd stanowczego rezultatu. Rozwijają się one równolegle w dwóch kierunkach; przedmiotem ich jest równocześnie sprawa zasadnicza, tj. układ o wykreślenie stałej granicy pomiędzy Turkiestanem i Heratem, jakoteż sprawa charakteru przejściowego, tj. zatarcie śladów spotkania orężnego nad Kuszkiem. Anglja gotową byłaby zapewne wycofać się z procesu o krwawą porażkę wojsk afgańskich, gdyby w sprawie zasadniczej uregulowania granicy liczyć mogła chociażby na cień ustępstwa ze strony Rosji. *Times* wiernym był może tłumaczem ukrytych pragnień gabinetu St. James, wzywając półgębkiem mocarstwa do przyjęcia roli rozjemczej.

Czy istotnie układy z W. Portą przybierają pożądany bieg dla Anglji, jak o tem zapewnia organ ministerjalny *Daily News*, powątpiewać się godzi po przeczytaniu artykułu w półurzędowej *Turquie* stambulskiej. Pisze ona: „Zatarg z powodu tak odległych od posiadłości sułtańskich terytorjów nie wymaga interwencji tureckiej, a nawet gdyby kroki nieprzyjacielskie wybuchnąć miały w sąsiedztwie Turcji, nie miałaby ona żadnego powodu do okazywania sympatji dla którejkolwiek ze stron spornych. Zatarg mógłby przenieść się w jej sąsiedztwo tylko w razie złamania międzynarodowych traktatów, orzekających nienaruszalność cieśnin morskich (Bosforu i Dardanellów), na których Turcja uprawnioną jest oprzeć zupełną swą neutralność. Sułtan sprawuje władzę zwierzchniczą nad cieśninami i posiada, jako zwierzchni pan i stróż ich, prawo zabronienia przepływu okrętom wojennym obcych państw.

Neutralność tychże jest na mocy traktatów zasadą prawa międzynarodowego, które stoi pod zbiorową rękojmią państw podpisanych na traktacie paryskim. Gdyby Wysoka Porta, jak tego wymagają kategorycznie jej stosunki, zachować miała w zatargu rzeczonym politykę neutralności, to postanowienie takie ubezpieczonem byłoby przez gwarancję mocarstw, od których mogłaby w danym razie zażądać obrony. Wysoka Porta przez zachowanie ścisłej neutralności łączy się z zasadami polityki pokoju, która w ostatnich czasach w Europie, dzięki wytrwałej energji Niemiec, wzięła górę."

Komunikat ten spowodował natychmiastową wizytę angielskiego rezydenta p. Windhama u W. Porty, tudzież ostre rekryminacje w *Eastern Express*, który dowodził, że taka neutralność ze strony Turcji byłaby krokiem wprost nieprzyjaznym dla Anglji.

Korespondent *Politische Correspondenz* pisze co następuje o zatargu, wybuchłym pomiędzy rządem egipskim a francuskim z powodu zamknięcia drukarni dziennika francuskiego *Bosphore egyptien*:

„Krąży tutaj tak dużo sprzecznych pogłosek, że uważamy za rzecz stosowną przedstawić cały przebieg sprawy ze stanowiska bezstronnego na podstawie dat rzeczywistych. Jeszcze z początkiem przeszłego roku był *Bosphore egypt.* zawieszony na mocy reskryptu znanego dyrektora, p. Clifford Lloyda. Wobec braku ustawy prasowej administracja ma prawo zawieszać lub zabraniać wydawnictwa, ale w Kairze okazał się wpływ francuski zbyt przeważnym i *Bosphore* mimo panowania angielskiego nie przestawał stwarzać opozycji rządom Nubara i Baringa. Jak mało zależało naprawdę na tem, ażeby dziennik był zawieszonym w wydawnictwie, dowodzi okoliczność, że ogłoszenia sądowe były umieszczane w *Bosphore* i że przeszłego roku w grudniu wezwano wydawcę, ażeby pewną liczbę egzemplarzy dziennika przesyłał ministerjum spraw wewnętrznych.

Z początkiem bieżącego miesiąca wydrukował *Bosphore* rzekomą proklamację mahdiego, która się pojawiła w arabskim dzienniku w Beyrucie i równocześnie obok tekstu tłumaczonego na francuski język, ogłosił i tekst arabski. Gdy Nubar basza przybył do pałacu, zastał kedywa mocno rozdrażnionego tą publikacją w *Bosphore*, i przypomniał sobie, że dziennik ten właściwie był już zawieszonym, skorzystał więc z rozdrażnienia wicekróla, ażeby pozyskać jego uchwałę. Nubar basza uwiadomił kierownika francuskiego konsulatu jeneralnego, p. Saint René de Taillandier, że władze policyjne tegoż samego dnia, to jest 8-go kwietnia, zamkną drukarnię zakazanego już właściwie czasopisma i prosił o asystencję władzy konsularnej.

P. Taillandier odpowiedział natychmiast, że nie przyznaje rządowi egipskiemu prawa zamykać pracowni drukarskiej obywatela francuskiego i oświadczył, że przeciw sile użyje siły. O godzinie 5-ej po południu przybyli do biur *Bosphoru* jeden delegat konsulatu jeneralnego i kanclerz konsulatu Paweł Taillet w towarzystwie czterech kawasów. W chwili gdy już reprezentanci konsulatu francuskiego byli w biurze dziennika, przybył silny oddział straży policyjnej pod komendą kapitana Fenvicka i otoczył dokoła dom; drukarnia była z wewnątrz zamkniętą. Kapitan Fenvick wszedł do biura redakcji i prosił o pomoc urzędnika konsulatu francuskiego przy spełnieniu rozkazu, czego mu odmówiono. Zażądał więc

KRONIKA TYGODNIOWA.

Konkurs *Tygodnika powszechnego* na typ polskiej dziewicy. — Jego wada ze względu na rozmiary papieru. — Czy jest jeden, czy dwa, czy może więcej typów polskich kobiet? — Dowody demokratyzowania się społeczeństwa. — Przytułki nocne. — Gonitwa za „typem" łaźni ludowej. — Porada prawna, bezpłatna, adwokatów radomskich. — 20,000 terminatorów, których losem jesteśmy zaniepokojeni. — Szczególny koncert Rubinsteina.

Po własnych telegramach, które posiada każdy szanujący się dziennik i własnym konkursie rzeźbiarskim, urządzonym przez Kraków, mamy obecnie własny konkurs rysunkowy *Tygodnika powszechnego* na „Typ polskiej dziewicy".

Jest on wstępem do całego szeregu innych typów, o ile takowe dadzą się przedstawić za pomocą kredki i ołówka, na papierze groszkowym lub prążkowanym, 16 cali długim i 12 szerokim.

Ponieważ my, inteligiencja, nierównie lepiej znamy Sudan albo Afganistan, aniżeli kraj własny, zwrot więc do swojskiego typu, choćby dziewicy, jest pomyślnym prognostykiem na przyszłość. Może po typie dziewicy przyjdzie nam ochota dowiedzieć się: jak wygląda typ naszego chłopa i rzemieślnika, albo chaty, sprzętów i narzędzi gospodarskich?

Kto wie!...

A w takim razie zapowiedziany szereg konkursów odda nam niejedną usługę. Narobimy tyle komitetów, że każdy będzie mógł zostać sędzią albo mężem zaufania — nawymyślamy sobie ile się zmieści, co pomaga do zdrowia i w końcu — nauczymy się geografji i etnografji krajowej, bez których dotychczas obywał się nasz patrjotyzm.

Pomimo pięknego celu i dwu nagród: stu i siedmdziesięciu pięciu rubli, niepodobna zaprzeczyć, że konkurs *Tygodnika* na „Typ polskiej dziewicy" w trudnem stawia położeniu naprzód artystów, a następnie i sędziów.

Co dla jednego będzie typem, inny może uważać za jednostkę; co jeden uzna za dostateczną legitymację polskości, innemu nie wystarczy; co wreszcie dla jednego będzie panną, inny nazwie to mężatką, wdową albo rozwódką, jeżeli nie czemś pośrednuiem.

Niektóre z powyższych trudności ominął chytrze *Tygodnik* już w warunkach konkursu. Kobieta, jak wiadomo, składa się nie z samej głowy, ale jeszcze — z sukni, rękawiczek i bucików, które to elementa tak silnie są ze sobą połączone, że żaden z nich pojedyńczo, ale dopiero wszystkie razem decydują o naturze tej płci miłej ludzkiemu rodzajowi. Tymczasem *Tygodnik*, niby przez zapomnienie, wymaga od artystów ażeby rysowali wyłącznie tylko — główki, a co najwyżej — popiersia.

Proszę więc wyobrazić sobie kłopot sędziów, gdy im przedstawią, dajmy na to — główkę z krótko ostrzyżonemi włosami, papierosem w ustach i binoklami na nosku?...

A co gorsze, gdy po przyznaniu pierwszej albo drugiej nagrody okaże się, że owa główka nie oznacza bynajmniej typu dziewicy, ale że naprawdę jest wizerunkiem — jakiegoś drugoklasisty?...

Z powyższej racji, nie protestując przeciw groszkowemu, albo prążkowanemu papierowi, żądałbym małej poprawki, a mianowicie: zwiększenia nieco rozmiarów papieru, tak, aby na nim, obok żądanej przez *Tygodnik*, główki można było dorysować przynajmniej — górną część turniury. Inaczej sędziowie nie połapią się i będziemy mieli drugą wojnę *à la* Dykas, której nie zażegna nawet powaga Matejki.

Jeżeli tyle trudności nastręcza kwestja płci, najpopularniejsza chyba jaką znamy, to nierównie gorzej będzie ze sprawą „typu".

Tygodnik rozstrzygnął ją po literacku, z góry przypuszczając, że typ kobiety polskiej jest—jeden, a co najwyżej dwa, z których pierwszy wart całe sto, a drugi tylko siedmdziesiąt pięć rubli. Stanowczość ta każe się domyślać, że redaktorowie *Tygodnika* ze wszystkich zalet płci pięknej najmniej dbają o jej fizjonomję; w przeciwnym bowiem razie wiedzieliby, że owych „typów polskich" jest bezporównania więcej.

Na dowodzenie wyliczę choćby kilka pięknych kobiet, jakie zna Warszawa: Modrzejewska, Czakówna, Marcellówna, Ładnowska, Wisnowska. Proszę wybierać: kto tu do kogo jest podobny i jaki malarz potrafiłby wszystkie te fizjonomje streścić w jednym, a choćby — w dwu typach?

Niewątpliwie każda z tych pań ma swoją partję, więc odnośni partyzanci ją tylko zechcą uznawać za typ prawdziwy. Ale człowiek bezstronny musi je

ażeby go zaprowadzono do drzwi drukarni, dokąd przybył w towarzystwie obu urzędników konsulatu. U drzwi zażądał kapitan otwarcia, lecz gdy mu oświadczono, że tylko wobec przemocy ustąpią i gdy równocześnie zebrał się tłum ludzi, wezwał kapitan żołnierzy do nabicia broni. Następnie ujął p. Taillet za ramię, który ustąpił ode drzwi, otworzonych siłą przez żołnierzy. Właścicielowi drukarni pozwolono wydalić się ze wszystkimi robotnikami, a w lokalu pozostała tylko policja przez kilka godzin. Gdy urzędnicy konsulatu się oddalili, rozpędziła policja ludzi cisnących się w wąskiej uliczce, przyczem reprezentanci konsulatu znaleźli się w przykrem położeniu, czego łatwo było uniknąć. Drukarnia pozostaje tymczasem zamkniętą i opieczętowaną a przytem strzeżoną przez silny aż do śmieszności oddział zbrojny."

Korespondent *Polit. Corr.* mniema, że środek, zarządzony przez Nubara baszę, ściągnie na rząd egipski tylko upokorzenie i narazi go na stratę, gdyż będzie musiał zapłacić indemnizację. Przytacza analogiczny wypadek z arabskim dziennikiem *El-Ahram*, którego redakcja w trybunale w Aleksandrji wygrała proces przeciw rządowi. Chwilę do zamachu na dziennik francuski wybrano teraz, z powodu, że we Francji panowała chwilowo tymczasowość po upadku Ferry'ego i że p. Barrére nieobecny był w Kairze. Widocznie istniał zamiar postawienia nowego gabinetu francuskiego wobec faktu spełnionego. Według zapatrywania nieuprzedzonych kół politycznych, zamach ten nietyle jest dziełem anglików, ile raczej samego Nubara baszy, który w porozumieniu z młodem stronnictwem egipskiem chce się wyzwolić z pod wpływów obcych i ścieśnić prawa konsulatów. Anglicy sami ściągają na siebie podejrzenie przez denuncjację przeciw dziennikowi francuskiemu, lecz z drugiej strony i urzędowa Anglja niezupełnie jest bez winy w tym zamachu, dokonanym przez władzę egipską.

Br. Z.

Nasz dorobek naukowy.

I.

Pod tym tytułem już rok temu z górą podaliśmy w naszem piśmie dość obszerną wzmiankę o pierwszym roczniku „Sprawozdań z piśmiennictwa naukowego polskiego w dziedzinie nauk matematycznych i przyrodniczych". Obecnie zająć pragniemy uwagę czytelnika rocznikiem drugim tegoż samego wydawnictwa w przekonaniu, że wnioski, jakie można wyprowadzić z przeglądu zawartej w sprawozdaniu treści, są dość ważne, aby do zastanowienia się nad niemi powołać jaknajwiększe koło osób.

„Sprawozdanie", o którem mówić zamierzamy, równie jak i pierwszy tom jego, zawiera w sobie krótkie objektywne streszczenie wszystkich prac naukowych w dziedzinie matematyki i nauk przyrodniczych, jakie w ciągu roku 1885-go zostały ogłoszone drukiem po polsku. Autorowie tych sprawozdań postąpili, naszem zdaniem, najzupełniej słusznie, pomijając w nich prace dokonane przez polaków, lecz ogłoszone drukiem w obcych językach. Takie pominięcie milczeniem prac ogłaszanych za granicą uważamy za zupełnie słuszne, boć przecie nie mamy chyba potrzeby wnosić do spisów naszych dorobków umysłowych, wiadomości o czynach tych ludzi, dla których kilkoletni pobyt śród obcych wystarcza, aby zapomnieli o tem, że nasza literatura naukowa jest biedną, i że pracować nad jej rozkwitem jest wielkim moralnym obowiązkiem każdego, kto się do solidarności z krajem naszym i naszem społeczeństwem poczuwa. Nie mamy żadnej potrzeby pamiętać o tych, którzy nas zapominają, ani chełpić się tymi, którzy opływając po za granicami kraju w prawdziwy zbytek naukowy, którzy korzystając w Niemczech lub Francji ze wszystkich dobrodziejstw cywilizacji — nie pomną, jak u nas na polu naukowem pracować trudno i nie raczą nawet kilkunastu godzin pracy poświęcić ku ożywieniu naszego ruchu naukowego. Obojętność polaków piszących w językach cudzoziemskich na sprawy naszego piśmiennictwa jest tak wielką, że zmusiła nawet redakcję *Wszechświata* do umieszczenia następującej wzmianki, którą tu bez żadnych omówień przytaczamy:

„W ciągu ubiegłego roku 1884-go rozmaite zagraniczne czasopisma naukowe ogłosiły ogółem 52 rozpraw chemicznych, których autorami byli polacy w liczbie 28. Ciekawe byłoby — ile z tych rozpraw zbogaciło i naszą ubogą literaturę?"

Odpowiedzieć na to pytanie można w przybliżeniu. W r. 1883-im wydrukowano po polsku 14 rozpraw chemicznych — a więc w r. 1884-ym pewno niewiele więcej — to znaczy, iż mało co więcej nad $^1/_4$ naszych prac naukowych nad chemją drukujemy w języku swojskim.

Lecz rozejrzyjmy się w treści „Sprawozdań". Są one ułożone według przedmiotów. Matematyce i przyrodzie martwej poświęcono sześć działów (I matematyka, II mechanika, III fizyka i astronomja, IV chemja, V meteorologja, VI mineralogja, geologja i geografja fizyczna), biologji zaś — cztery działy (VII antropologja i archeologja przedhistoryczna, VIII botanika i fizjologja roślin, IX zoologja, X anatomja, histologja i fizjologja), XI historja wiedzy, i XII miscelanea zamykają dziełko.

Prace objęte sprawozdaniem poczerpnięto z 24-ch pism lub wydawnictw perjodycznych specjalnych, z których 12 wychodzi w Warszawie, 5 w Krakowie, 3 we Lwowie, oraz po jednym w Poznaniu i w trzech miastach galicyjskich. Są one ogółem dziełem 148 autorów, którzy napisali 202 większych lub mniejszych artykułów lub dzieł.

Aczkolwiek statystyczną ocenę działalności najmniej można chyba stosować do produkcji umysłowej, to jednak gdybyśmy chcieli sądzić o rozwoju danej nauki z liczby poświęconych jej prac, to w takim razie doszlibyśmy do wniosku, iż najpilniej u nas zajmują się botaniką, której w ciągu roku poświęcono 29 prac, a najmniej mechaniką, z dziedziny której rok ubiegły przyniósł nam tylko trzy prace. Po botanice pierwsze miejsce co do liczby rozpraw zajmuje zoologja (26 prac), po niej idą matematyka (23 prac), meteorologja (21 prac), fizyka i astronomja (19 prac), anatomja (16 prac) itd.

Ocena wartości specjalnych prac naukowych nie jest rzeczą łatwą, a ocena doraźna jest wprost niemożliwą, to też jedynym sposobem wyrobienia sobie jakiegokolwiek sądu o rozwoju umiejętności jest statystyczne obliczenie czy to liczby prac drukowanych, czy to liczby pracujących nad jej postępem jednostek. Tej metody sądu trzymają się w swych rocznych sprawozdaniach wszystkie niemal towarzystwa naukowe zagraniczne — tą samą też metodą prof. Hoffmann ocenia postępy chemji w Niemczech.

Musimy tu jednak koniecznie zwrócić uwagę na ten fakt, że „sprawozdania" obejmują nietylko prace oryginalne, będące owocem samodzielnych badań, ale także i streszczenia prac obcych, — w tych więc razach stają się streszczeniami streszczeń i, o ile nam się zdaje, wchodzą bezzasadnie w spisy, mające świadczyć o naszym własnym dorobku naukowym. Gdybyśmy tę właśnie kategorję prac kompilacyjnych wykreślili ze „Sprawozdań", to ogólna suma zarejestrowanych rozpraw zmniejszyłaby się dość pokaźnie.

Opracowaniem II-go rocznika sprawozdań zajęło się toż samo koło młodych naszych uczonych, przebywających przeważnie w Petersburgu, którego staraniom zawdzięczamy ukazanie się I-go rocznika sprawozdań. Trudy i tym razem spadły głównie na barki pp. E. i W. Natansonów, a prace ich chętnie i ofiarnie podzielili pp. Bartoszewicz, Cybulski, Dickstein, Jaczewski, Jasiński, Jaskólski, Klecki, Kunicki, Majewski, Mahrburg, Majchrowski i Merczyng. Osobom tym należy się od nas wdzięczność, zarówno za inicjatywę, jak i za wykonanie, do nich też należy zwrócić słowa prośby i zachęty, aby w pracy nie ustawali i dostarczali nam i nadal roczniki Sprawozdań, dbać bowiem o to należy, aby wydawnictwo tego rodzaju nie upadło. W znacznej liczbie tomów, obejmując długi przeciąg czasu, stanie się ono nieocenionym materjałem do dziejów umysłowości w Polsce i będzie stanowiło niezbędny klucz do wtajemniczenia się w stan jakiejkolwiek nauki u nas. W niewielkiej liczbie roczników nie przedstawia i przedstawiać nie może tak doniosłego znaczenia. Spodziewamy się więc, że rocznik II-gi jest tylko drugim od początku i że poprzedzi długi szereg nowych roczników, które bodajby coraz to lepsze przynosiły nam wieści.

Mamy wszelkie prawo — a nawet mamy obowiązek—oczekiwać i żądać, aby to, co nam przynieść mają z czasem przyszłe, było bardziej pocieszającem, a przynajmniej mniej rozpaczliwem od tego, co nam przyniosły dwa pierwsze roczniki. Zbyt małym jest coprawda przeciąg 2-ch lat czasu, aby zestawiając materjały zebrane w obu rocznikach sprawozdań, można było wyprowadzać ogólniejsze wnioski — ale gdy wnioski te harmonizują ze wszystkiem, cokolwiekbądź obserwacja na innych polach życia społecznego nam dostarcza — to trudno jest wywody te uważać za zbyt powierzchowne lub zbyt pośpieszne. W związku z innemi objawami życia społecznego nabierają one bardzo doniosłego znaczenia, tem donioślejszego, że są wprost rozpaczliwe.

A nie ma najmniejszej przesady w tych słowach. Rocznik II-gi zaznacza wyraźny upadek pracy nad nauką w naszem społeczeństwie i wykazuje regres. Gdyby w dalszym ciągu i w tym samym stosunku trwać miało zmniejszanie się naszej produkcji nau-

---

uważać za równouprawnione i każdą z osobna godną pierwszej nagrody.

Jest to dopiero początek: proszę bowiem przejść się po ulicach, teatrach i koncertach, a zaraz zobaczymy, że liczba typowych polskich fizjognomij kobiecych podwoi się, albo potroi. A nareszcie proszę wyjechać w różne strony kraju i poznać chłopki: mazurki, krakowianki, podolanki, lublinianki i t. d. Co wówczas zrobi się z owym typem za sto rubli, albo drugim za siedmdziesiąt pięć?

Sens moralny: cechy typowe i narodowe niewątpliwie istnieją, ale naprzód — niewszystkie dadzą się przedstawić w rysunku obejmującym „główkę lub popiersie", a powtóre — wykrycie ich nie zrobi się na konkurs do 20-go maja, ale wymaga bardzo rozległych studjów.

Nic tu nie pomoże czytanie Marji Malczewskiego, albo Zosi z „Pana Tadeusza", jak radzi malarzom mój przyjaciel *Quis*, dając im do zrozumienia, że w kwestji typu tyle znaczy fantazja, co i rzeczywistość. Jeżeliś pan taki radca, to sam kontentuj się utworami fantazji, ale nam ich nie rekomenduj!

Cóżkolwiekbądź ten wybuch zamiłowania do polskich typów dowodzi, że potrochu — polaczejemy. I kto wie, czy w dniu, w którym *Tygodnik powszechny* zamknie szereg swoich konkursów, nie okaże się, żeśmy zostali całkowitymi polakami? że nawet nie mówimy po francusku, nie nazywamy potraw po francusku, a już wcale nie poddajemy się francuskiej modzie, chociażby nią była nawet turniura?...

Współcześnie z opolaczeniem zaczynamy demokratyzować się, to jest nietylko odczuwamy troski tych naszych bliźnich, którzy nie mają czasu bywać na rautach, ale nawet coraz więcej im pomagamy.

Pod tym względem dzisiejszy polak stoi znacznie wyżej od rodaka swego z przed lat bodaj dziesięciu. Dawniej, rodaku, kiedy, otulony w futro, zobaczyłeś na ulicy zmarzniętego hołysza, mimowoli sięgałeś ręką po rewolwer, mrucząc:

— Djabli nadali z tymi włóczęgami. Cały to dzień próżnuje, a w nocy tuła się po ulicach!...

Tej jednak zimy nie wymyślałeś tułaczom, boś ich nie spotykał, a nie spotykałeś ich dlatego, żeś złożył niewielką ofiarę na ufundowanie przytułków nocnych. Że one nie były kaprysem ale potrzebą, dowodzi ostatnie sprawozdanie tej instytucji, opiewające, że w Warszawie, noc w noc, 202 osób musiało korzystać z publicznej gościnności, bo nie miały własnego dachu.

Szkoda tylko, że przytułki zamknięto z początkiem wiosny.

Co prawda, nocleg na świeżem powietrzu jest w lecie bardzo przyjemny, a staje się prawdziwą rozkoszą, gdy towarzyszy mu ciepły deszczyk, chociażby kwietniowy.

Podobnie, jak o ludziach bezdomnych, mieliśmy zwyczaj mówić o ludziach nieumytych:

— Boże! jaki on brudny i jak pachnie niepięknie!...

Rozumie się, że brudy i zapach szły na rachunek lenistwa, niemoralności, tudzież braku oświaty. I dopiero w naszych czasach filantropijne umysły dostrzegły, że niekażdy człowiek posiada pół rubla na wannę u Fajansa i że dla biedaków czystość ciała jest nietylko cnotą, ale dość kosztownym zbytkiem.

Z tej uwagi zrodził się projekt urządzenia w Warszawie tanich łaźni ludowych. Dużo pisał o nim Promyk, a nawet i ogłaszał konkursa na plany odnośnego budynku. Pokazuje się jednak, że u nas łatwiej ogłosić konkurs bodaj na pomnik dla Mickiewicza, albo na dwa typy dziewicze za 100 i za 75 rubli, aniżeli wybudować tanią łazienkę...

Ale to przyjdzie kiedyś.

Tak nawet powiedzieliśmy jednemu nieborakowi, który zaczepił nas na ulicy, wołając:

— Panowie! już rok się nie kąpałem...

— Doprawdy?... No to bądź jeszcze chwilę cierpliwy, bo już obmyślamy typ łaźni ludowych. Typ, widzisz, to grunt. Typ!...

— A czy tam można się i za sześć groszy wykąpać?...

Naturalnie, że odeszliśmy majestatycznym krokiem, zgorszeni niewiadomością prostaka. Ciemny lud, strasznie ciemny. Chce kąpać się w „typie", sam sobie nie umie radzić i jeszcze ciągle nakłania ucho na podszepty różnego rodzaju wyzyskiwaczów! Bardzo ciemny lud.

Właśnie kiedym tak dumał, przeczytałem w gazetach, że radomscy adwokaci zawiązali spółkę bezpłatnej porady prawnej, naturalnie — dla ciemnego ludu. Porady takie nie jednego chłopa, czy rzemieślnika mogłyby ochronić od bezcelowych procesów i masy ludowe wyrwać z sieci, jakie na nie zastawiają pokątni doradcy; ale do tego potrzeba, a

kowej — to łatwo możnaby obliczyć, w którym roku przestaniemy w zupełności pisać w przedmiotach naukowych i zaczniemy się zadawalniać jedynie literaturą lekką, która wprawdzie przyczynia się do rozlewania oświaty na coraz to szersze koła, lecz jednocześnie wcale nie wyrabia ani krytycyzmu, ani też głębszego a tak nam potrzebnego na rzeczy poglądu.

Istotnie trudno pojąć, jakim sposobem naród, który zdołał sobie wytworzyć jedną z najświetniejszych literatur poetycznych, mógł dojść do takiego jak my niedołęstwa na polu nauki, tej głównej dźwigni postępu na wszystkich polach, a że pod względem naukowym na ostatniem niemal stoimy miejscu, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, a oto parę dowodów.

1) Jedną z głównych zdobyczy filozoficznych i naukowych ubiegłego półstulecia było powstanie i rozwój za granicą tak zwanej mechanicznej teorji ciepła, którą zawdzięczamy pracom J. R. Meyera, wielkiego myśliciela z Heilsborn, jak go nazywają w Niemczech, Joule'a, Claussiusa, Maxwell'a, Zeuner'a i całego zastępu innych uczonych. Teorja ta przeniknęła całą fizykę, weszła do filozofji, stała się nieodbitym orężem w ręku każdego inżeniera mechanika, racjonalne zbudowanie, a nawet zrozumienie maszyny parowej bez tej teorji jest niemożliwem. Pierwszy systematyczny wykład mechanicznej teorji ciepła został wydany przez Zeuner'a z Zurichu, jeśli się nie mylę jeszcze w 1859-ym roku, to pewna wszakże, że już w r. 1862-im wyszedł rosyjski przekład tej książki. Od tego czasu upłynęło już lat blisko trzydzieści, tysiące ludzi posługujc się u nas maszynami parowemi, których stalowe ramiona zastępują pracę setek tysięcy koni; sąsiedzi nasi na zachodzie i na wschodzie, na północy i na południu mają już duże literatury, dotyczące mechanicznej teorji ciepła, a u nas *nie ma dotychczas żadnego, nawet tłumaczonego podręcznika w tym przedmiocie.*

2) Zewsząd dają się słyszeć głosy, jakoby Królestwo było krajem rolniczym i opierało swój byt ekonomiczny głównie na produkcji rolnej, a nie fabrycznej; pomimo to, w tym kraju, w którym statystyka notuje siedmdziesiąt procent z górą ludności rolniczej *nie ma książki traktującej naukowo bądź fizjologję roślin, bądź chemję rolniczą.*

3) Toż samo, co powiedziałem tu w odniesieniu do teorji mechanicznej ciepła i do rolnictwa, możnaby z pewnemi zastrzeżeniami powtórzyć i do innych gałęzi nauki mniej lub więcej pośrednio wpływających na rozwój tego lub owego przemysłu. Na jakąbądź sferę nauki zwrócimy uwagę, wszędzie niemal widzimy się ostatnimi i tylko lekarze poniekąd zdają się niezupełnie zapominać o tem, że trzeba i należy pracować nad nauką, lecz i pod tym względem podobno rozwój nie idzie w tem szybkiem tempie, w jakiemby wedle uzasadnionych oczekiwań iść powinien.

J. J. Boguski.

(Dokończenie nastąpi.)

Z Lublina.

Wczoraj wieczorem nastąpiło przeniesienie zwłok ś. p. biskupa lubelskiego z domu do katedry.

Kaplicę domową, w której przez dwa dni były zabalsamowane szczątki najczcigodniejszego kapłana, zwiedzały tłumy ludu. Po odśpiewaniu pieśni i pokropieniu ciała przez przybyłego w sobotę do Lublina ks. arcybiskupa, trumnę na własnych barkach poniosło duchowieństwo, obywatele i włościanie.

W katedrze przemówił z ambony ks. Boldok, kanonik zamojski.

W Lublinie—pisze nasz korespondent—zjazd ogromny księży i obywatelstwa przybyłego na pogrzeb, który zapowiada się niezmiernie uroczyście. Lud wiejski napływa z bliższych i dalszych okolic. Wszyscy ożywieni jedną myślą: przyczynić się do okazania głębokiego żalu po stracie dostojnego pasterza i podnieść okazałość obchodu.

Charakterystycznym objawem jest, że człowiek i ideał sługi bożego zaćmił, jeśli wolno tak się wyrazić, wysokiego dostojnika kościoła. To też wszyscy, bez różnicy wyznań i przekonań przygotowują się do wzięcia udziału w żałobnym obchodzie. Gmina izraelska okazuje cześć największą i żal głęboki. Niedowiarek, wolnomyślny, izraelita i prawowierny śpieszą hołd złożyć troskliwemu opiekunowi ubogich, krzewicielowi pokoju i sprawiedliwości, powtarzając słowa pisma: „Błogosławieni sprawiedliwość i spokój czyniący".

Bawią obecnie w mieście przybyli na pogrzeb JE. ksiądz arcybiskup Popiel i ks. biskup kielecki Tomasz Kuliński. Wczoraj przybył do Lublina artysta-rzeźbiarz p. Teofil Godecki w celu zdjęcia maski pośmiertnej z twarzy zmarłego biskupa. P. Urbański ma się zająć wydaniem dwóch tysięcy egzemplarzy portretów litograficznych nieodżałowanej pamięci nieboszczyka.

Podczas pogrzebowego obchodu chór amatorski, złożony 50-ciu osób, z akompanjamentem organu i orkiestry wykona pod kierownictwem p. Czarneckiego *Salve Regina* p. Czarneckiego oraz mszę żałobną (D-moll) Moniuszki.

Dotąd złożono na trumnie następujące wieńce: od młodzieży lubelskiej; od gminy izraelskiej z napisem na wstęgach po hebrajsku „Sprawiedliwość przed nim postępuje. Psalm 85, wiersz 14-ty"; od zgromadzenia czeladzi szewckiej z napisem „Czcigodnemu pasterzowi"; od służących miasta Lublina; od pensji żeńskiej pp. Sękowskich; od pensji żeńskiej p. Fiszer; od pensji żeńskiej p. Swierczyńskiej; od Towarzystwa lekarskiego; od adwokatów; od prawników; od bernardynek; od subjektów handlowych; od chórów amatorskich; od redakcji *Gazety lubelskiej*; od techników; od parafjan; od ziemian lubelskich; od bractwa N. Sakramentu itd.

— W dniu wczorajszym, o godzinie wpół do dwunastej w nocy, Jw. Naczelnik kraju, jenerał-adjutant Hurko, ekstrapociągiem kolei terespolskiej udał się do Terespola.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W ministerjum oświecenia zajęto się opracowaniem projektu nowego umundurowania dla studentów uniwersytetów; wzór nowych mundurów wkrótce zostanie przedstawiony do Najwyższego zatwierdzenia. Nowe mundury mają być zbliżone do formy mundurów studenckich z r. 1861-go.

= Na stacjach telegraficznych rządowych otrzymano dochodu za czas od d. 13-go stycznia r. b. do d. 13-go kwietnia 1,937,209 rs. czyli o 19,068 rs. więcej niż w roku ubiegłym.

= Posiedzenie kapituły lubelskiej ma się odbyć jutro, celem dopełnienia wyboru administratora djecezji.

= Kolej terespolska osiągnęła w marcu r. b. dochodu ogółem rs. 154,891 kop. 92½, a zatem mniej o rs. 85,072 kop. 47 (czyli 35·45%) aniżeli w tymże samym miesiącu roku 1884-go. Od 1-go stycznia do do d. 1-go kwietnia r. b. dochód kolei terespolskiej wyniósł rs. 459,054 kop. 34½, tj. w porównaniu z tymże perjodem roku 1884-go mniej o rs. 187,196 kop. 31½ czyli 28·95%.

= Trzecie ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa zakładów metalowych B. Hantkego w Warszawie odbędzie się dnia 23-go maja, o godzinie 4-ej po południu.

= Magistrat miasta wyznaczył komisję do oszacowania dwóch posesyj zajętych według planu regulacyjnego na rozszerzenie ulic Hożej i Brackiej.

= Pojutrze, o god. 12-ej w poł., odbędzie się w magistracie licytacja na kupno na dogodniejszych warunkach pozostałego po uregulowaniu ulicy Trębackiej placu miejskiego nr 2, mającego powierzchni 146 sążni kwadratowych, ocenionego na rs. 36,045.

= Rada miejska dobroczynności publicznej, stosując się do zapisu b. p. Samsona Bernsztajna, legowane wsparcie w sumie rs. 200 rozdzieliła między 56 ubogich starozakonnych.

= W ciągu pierwszego kwartału r. b. wpłynęło na rzecz szpitala dla dzieci wyznania mojżeszowego małżonków Bersohnów i Baumanów 265 rs. 70 kop., oprócz ofiar w naturze.

żeby adwokaci innych miast naśladowali radomskich kolegów. Co zapewne nastąpi... zaraz po wynalezieniu najlepszego typu łaźni ludowych.

A propos rad udzielanych prostakom, potrzebują oni w życiu nietylko opinji adwokatów i to w ważnej sprawie, jaką jest — wybór zawodu, o czem u nas nikt dotychczas nie myśli.

Fakt jest następujący.

Warszawa posiada: 5,000 majstrów i 13,000 rzemieślników różnych rzemiosł, a nadto — 20,000 terminatorów.

Otóż z powyższej cyfry terminatorów wyzwolić się może co roku 3—4,000; a że w tym czasie śmierć i starość usuwają około 720 majstrów i czeladników, więc zachodzi pytanie: co robi się z pozostałą liczbą 2—3,000 wyzwolonych chłopców?...

Przypuszczenia są takie:

Albo część chłopców już umiejących rzemiosło, ale nie mających roboty, zbija bąki i jest straconą dla kraju, pomimo szkół niedzielnych i libacji przy wyzwolinach.

Albo chłopcy ci podejmują się w rzemiosłach roboty taniej, sami fuszerują, lecz jednocześnie wypierają z warsztatów starszą czeladź, która przenosi się z kraju. Dzięki zaś temu miasto traci zdolnych robotników i wartość wyrobów naszych upada.

Albo młodzież wyzwolona rozchodzi się na prowincję, co chyba nie jest, ponieważ w całym kraju słychać narzekania na brak rzemieślników.

Sprawa zatem 20,000 terminatorów jest dla nas niesłychanie ważną: istnieje bowiem podejrzenie, że w postaci młodzieży rzemieślniczej marnuje się u nas mróstwo ludzi, nauki i pracy.

Kto to jednak rozstrzygnie?

Zapewne hasło do badań wyda „Towarzystwo popierania przemysłu"; ale mogłyby i cechy wystąpić z inicjatywą. Różne przecie instytucje u nas ogłaszają co roku sprawozdania; tylko o cechach nic podobnego nie słychać. Nic nie wiemy ilu jest w jakim fachu pracowników, ilu przybyło, ilu zmarło, jakie są zarobki, jakie wsparcia, ilu czeladzi wynosi się za granicę, ilu terminatorów wyzwala się, czy jest brak czy nadmiar rąk do pracy?

Są to przecież kwestje nierównie więcej obchodzące ogół, aniżeli choćby wiadomość o tem — jaki prezent dostał przewodnik cechu. Niejeden ojciec oddaje dziecko do rzemiosła, w którem jest przeludnienie i niejeden rzemieślnik zamyka warsztat na prowincji, wynosząc się do Warszawy na cierpienia i nędzę. A wszystko z tej racji, że cechy albo nie wiedzą co się u nich dzieje, albo to chowają w sekrecie, drobnem napozór zaniedbaniem krzywdząc całe społeczeństwo.

Ale dość już z demokracją.

Miło nam pochwalić się, że i my słyszeliśmy Rubinsteina. Źle mówię: słyszeliśmy, bo także oglądaliśmy go ze wszystkich stron, dotykaliśmy fortepianu na którym grał, siedzieliśmy na krześle, na którem on siedział, a w dodatku podziwialiśmy mnóstwo pięknych dam, ogólnie podobaliśmy się i zjedliśmy dobrą kolację, Bóg świadkiem — grosza nie wydawszy na koncert.

Nie dziw, że w tych warunkach nabraliśmy szalonego zamiłowania do muzyki. Zauważyliśmy nawet, że z pomiędzy sztuk pięknych jest to chyba sztuka najpiękniejsza.

Co bo za rozmaitość wrażeń!... Symfonja *vis-à-vis* prześlicznej brunetki — i herbata. Mazurek obok zachwycającej blondynki — i ciastko z kremem. Wielki tercet na fortepian, skrzypce i wiolonczelę z widokiem na najpiękniejsze brunetki i szatynki, wszystkie wydekoltowane... Co za pejzaże!... Potem — szynka gorąca z chrzanem, kurczęta z sałatą, ozory, majonezy...

Bis. (Tam byłby raj, ach tam byłby raj!...
(Gdybyś ty, luba, tam była...

To jest koncert!

Ale wróćmy do Rubinsteina.

Wielka głowa z włosami długiemi i niezbyt starannie uczesanemi, potężne ręce, jak u drwala, albo kamieniarza, twarz śniada, w której czoło, nos i broda znajdują się na jednej linji prostej — oto zarys ogólny; dodajcie wyraz fizjognomji bardzo surowy i głos tak niski, że przy nim p. Sejdeman śpiewa jak słowik, a będziecie mieli Rubinsteina.

To co on robi z fortepianem, przestaje być grą. Czasem od niechcenia tylko głaszcze klawisze, czasem bębni w nie jak zamyślony człowiek w szybę, a niekiedy wali pięściami, na chybił trafił, jak furjat w chwili ataku. I tak rozbija się dopóty, aż martwe drzewo i struny do żywego dotknięte, zaczną skarżyć się, śpiewać, albo irytować. Nie jest to już dźwięk instrumentu, ale cichy szelest wiatru co przepływa między liśćmi, albo szmer wody, albo spadanie deszczu, wicher i burza.

Sprawca tych głosów przysłuchuje się zadumany, a niekiedy porusza ustami, jakby rozmawiał z duchem ziemi, którego obudził z letargu. Patrząc na Rubinsteina mimowoli przypomniałem sobie ulubieńca płci słabej — Sarasatego; i zdawało mi się (niech to nikomu nie ubliża), że widzę figurkę z pomadki obok posągu ze śpiżu.

Istotnie gra Rubinsteina jest nadzwyczajna. Jej ogólne wrażenie streścić można w tych słowach, że — są to głosy natury, uporządkowane według zasad melodji i harmonji.

Ale, co mówią te głosy? tego już nie potrafię opisać. Poprostu trzebaby do każdego czytelnika sprowadzić się z fortepianem i, zamiast wyrazami, objaśniać rzecz tonami. Co lubo jest dokładne, przedstawia jednak bardzo wiele niedogodności.

Naprzód bowiem byłby kłopot z fortepianem, powtóre nie mam tyle sił fizycznych aby dobrze naśladować Rubinsteina, a zresztą — wcale grać nie umiem.

Bolesław Prus.

= **W tych dniach p. Szymanowski, inżenier górnik i współredaktor *Inżenierji i budownictwa*, udaje się w radomskie, gdzie na podstawie pewnych danych rozpocznie poszukiwania siarki rodzimej, nafty i glinki porcelanowej.**

= P. Józef Mrokowski, student wydziału matematycznego, otrzymał złoty medal za najlepszą rozprawę.

= Dr Fabjan, profesor wszechnicy lwowskiej, autor niedawno wydanego dzieła o Brożku, przybył w tych dniach do Warszawy.

= Współpracownik pisma naszego p. A. Niemirowski mianowany został członkiem-korespondentem Akademji prawniczej w Hiszpanji. Jest to wynagrodzenie za studja nad literaturą hiszpańską, których dowody p. Niemirowski złożył w wydanej przez siebie „Bibljografji notarjatu”.

= Z teatru i muzyki.

Nazwisko Rubinsteina jest na ustach wszystkich— publiczność warszawska nie może oprzytomnieć ze wstrząśnienia, jakiego doznała po dwóch koncertach genialnego artysty — entuzjazm ogarnął sfery muzykalne, nawet niemuzykalne, nawet tych, którzy z odebranych wrażeń sprawy sobie zdać nie mogą.

A nie jest to ów entuzjazm banalny, łatwo zbudzony i łatwo przemijający, mający źródło, jak prawie wszystkie dziś artystyczne uniesienia, w podziwie dla siły raczej materjalnej niż duchowej.

Stało się teraz nieledwie rzeczą mody szukać we wszystkiem siły bez względu na to, co ona oznacza.

Pospolite rozpasanie motywów i stylu w literaturze—jaskrawe gwałty pendzla w malarstwie, orgje zagłuszających efektów orkiestrowych w muzyce, wrażenia obuchem bijące na scenie—oto co nas dziś zachwyca.

Zdawałoby się, że niewolniczy hołd dla pieśni, charakteryzujący w tej chwili wszystkie stosunki życiowe, przeniósł się do sztuki.

I może dlatego, kiedy się zjawia duch taki jak Rubinstein, wszyscy chylą głowy, bo każdy czuje, że tylko taka siła jest prawdziwię szlachetną i takiej tylko cześć godzi się oddać.

Odzywa się w tym duchu coś nie z naszych czasów, jakieś echo epoki, która wydała najpiękniejsze owoce nowożytnej sztuki.

Rubinstein jest może ostatnim w muzyce wielkim romantykiem.

Ma w swojej grze i w swoich kompozycjach wszystko, co tę bujną, prawie cudowną dobę twórczości artystycznej cechowało: natchnienie, polot potrącający jednem skrzydłem o otchłanie demonizmu — a drugiem sięgający aż do sfer nadziemskich; namiętność przemawiającą poetycznemi wyszlachetnionemi akcentami; dramatyczność, nie dzisiejszą, nie z nerwów tylko, lecz z duszy i serca płynącą; tęsknotę, melancholję pełną uczuciowej a jednak męskiej, poważnej słodyczy—wreszcie ową siłę, która słuchacza nie brutalną energją muskułów, ale jakąś jowiszową potęgą zdradzającą w gromach z niebios pochodzenie.

Nic dziwnego, że taki romantyk tak pojmuje i tłumaczy romantyków Schumana, Szopena; nic dziwnego, że dla publiczności Fantazja Schumana była odkryciem nieznanych światów; nic dziwnego jeżeli wczoraj dopiero zrozumiała, jaki poemat zmieścić można w maleńkim mazurku, jaka tragedja zawiera się w krótkiem Preludjum Szopena i czem stać się może taka prosta melodja jak Barkarolla Schuberta.

Zresztą dla Rubinsteina nie istnieją ani definicje, ani różnice, ani rozgatunkowanie stylowe; w klasyku odnajdzie on to co jest romantycznem, natchnionem; w romantyku utrwali, unieśmiertelni to co ma zostać na zawsze klasycznem; przeniknie, zgłębi, ogarnie wszystko — bo jest duchem twórczym, zarówno gdy rękę kładzie na klawiszach, jak gdy ujmuje pióro kompozytorskie.

To też niepodobna oddzielić Rubinsteina wirtuoza od Rubinsteina twórcy; nie jest to indywidualność, któraby, jak wielu nowożytnych artystów, zachowała sobie samą myśl do kompozycji, a samą pięść na estradę; Rubinstein przy fortepianie zawsze tworzy, a jest najdoskonalej jednolitą indywidualnością kiedy gra swoje kompozycje.

Wtedy, tak jak wczoraj przy wykonaniu koncertu D mol, publiczność doznaje wrażenia, jak gdyby była świadkiem samego powstawania kreacji, jak gdyby artysta rzecz jeszcze nienapisaną wobec niej jednym polotem natchnienia improwizował.

I zdaje jej się, że jest wobec wcielenia muzyki!

Poparcie takiego artysty, dane naszemu ubożuchnemu konserwatorjum, można uważać za prawdziwe wotum zaufania dla instytucji i za bodziec do dalszej wytrwałej walki z trudnemi warunkami w jakich się znajduje.

Wieczorem Rubinstein znalazł się w salonie dyrektorstwa Zarzyckich, gdzie wyraził życzenie usłyszenia kompozycyj Zarzyckiego.

Autor wykonał Andante ze swego koncertu i „Seronadę“, poczem Rubinstein siadł do fortepianu i z dobroduszną uprzejmością, która go cechuje, grał Rondo Mozarta oraz kilka klejnotów ze swoich Miscellaneów, między któremi „La Fontaina” i „Serenada“ są perłami najczystszej wody.

Słuchano z nabożeństwem — tak mało dziś w sztuce rzeczy prawdziwie wielkich — a Rubinstein zarzuca koncerta i kto wie, czy go jeszcze kiedy w Warszawie usłyszymy!

* * *

Wczoraj w teatrze Wielkim pani Arklowa wystąpiła w „Afrykance” jako Selika.

Artystka lwowska ujawniła w tej partji wszystkie przymioty śpiewaczki i aktorki, jakie już zaznaczyliśmy niejednokrotnie.

Uczucie, siła dramatyczna nie opuszczały jej ani na chwilę — w wykonaniu słynnej kołysanki było wiele smaku, w całej roli widniał talent, którego nabycie dla naszej sceny staje się coraz wyraźniejszem i głośniejszem życzeniem publiczności.

* Wczorajszy powtórny debiut p. Swaryczewskiego potwierdził wyrażone poprzednio zdanie, iż mamy przed sobą artystę dosyć rutynowanego i poprawnie zdolnego wywiązać się z zadania.

Ta poprawność jest obecnie cechą charakterystyczną zdolności debiutanta; czy ona wystarczyłaby na dłużej, czy mianowicie zdolną byłaby do przeobrażeń się w figurach coraz nowych, czy p. Sw. posiada dar twórczości, pozwalający urozmaicać efekt gry, o tem i dziś jeszcze nie śmielibyśmy wypowiedzieć stanowczego zdania.

W ansamblu teatru Małego p. Sw. niczem wczoraj nie raził a miał ustępy wcale dobre.

* Na scenie teatru Rozmaitości odbyła się dziś próba jeneralna z jednoaktowej komedji Anieli Tryplinówny pt. „Hrabia rejent”.

Utwór ten odegrany zostanie jutro po raz pierwszy.

* „Faust” Gounoda odśpiewany zostanie jutro na scenie teatru Wielkiego.

W partji Małgorzaty wystąpi gościnnie pani Teresa Arklowa, która zyskuje coraz większą sympatję naszej publicznosci.

Faustem będzie p. Myszuga.

* Wystawienie dumasowskiej „Dyonizy”, w przekładzie p. Zygmunta Sarneckiego, nastąpić ma w połowie maja, już na scenie teatru Letniego.

= *Estudiantina.*

Na ostatni koncert w Dolinie Szwajcarskiej zebrało się mnóstwo osób, zaciekawionych oryginalną, nieczęsto u nas słyszeć się dającą muzyką.

Za gorące przyjęcie estudiantina odpłaciła się Warszawie i publiczności odegraniem potpourri z „Halki”, którego młodzi ludzie nauczyli się w ciągu kilku dni ostatnich.

Utwór więc Moniuszki niezadługo zabrzmi także i w Madrycie.

= Przenośna scena.

W dniu wczorajszym znani warszawscy malarze, pp. Józef Ryszkiewicz i Jan Konopacki, zaprosili do swojej pracowni grono przedstawicieli prasy oraz artystów malarzy.

Celem zaproszenia było okazanie przenośnej scenki teatralnej urządzonej w ten sposób, iż może służyć zarówno do wielkich jak i małych salonów.

Złożona scenka daje się z łatwością przenosić i nie pozostawia nic do życzenia pod względem estetyki i potrzeb teatrów amatorskich.

Dla użytku też tych ostatnich przenośna scena wyłącznie jest przeznaczoną.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu dzisiejszym ubył z szeregu jeden z zasłużonych na polu nauki weteranów, Ludwik **Wolski.**

Urodzony w Radomiu w r. 1819-ym, po ukończeniu miejscowych szkół wojewódzkich wstąpił do komisji spraw wewnętrznych w r. 1839-ym, uczęszczając jednocześnie na kursa dodatkowe.

Jako naczelnik sekcji statystycznej, a następnie profesor ekonomji politycznej w Marymoncie aż do r. 1862-go, opracował materjały do bliższego poznania kraju.

Jego artykuł „Ogólna statystyka”, zamieszczony w Encyklopedji Orgelbranda większej, pozyskał mu uznanie szerszego ogółu.

Inne prace statystyczne ogłaszał w czasopismach w *Dz. powsz.*, w *Roczn. urzędowym* i częścią w kalendarzach.

Był długi czas współpracownikiem *Ekonomisty* i *Bibl. warsz.*

Rozprawa „O włościanach” posłużyła za źródło wszystkim późniejszym na tem polu pracom, a głównie znanej monografji Maciejowskiego.

Zdolny niegdyś urzędnik i pracowity zbieracz, a przedewszystkiem zamiłowany w nauce wówczas, gdy najmniej było do niej podniety, Wolski dobre zostawił po sobie wspomnienie.

= Z placu wystawy.

Dziś delegacja budowlana zeszła na plac wystawy i według planu szczegółowego dokonała rozdziału miejsc pod budowę pawilonów i kiosków do wszystkich działów tegorocznej wystawy.

Materjał budowlany już zwieziony, roboty rozpoczną się jutro.

Zaznaczyć wypada, że niektórzy wystawcy pod kioski swoje i pawilony zajęli przestrzeń od 2 do 3 tysięcy łokci kwadratowych.

Plac wystawy już dzisiaj zmienił fizjognomię do niepoznania: pawilon fabryki Lilpop i Rau już prawie wykończony — pod pawilony zaś: żyrardowski, tomaszowski, Zawiercia, Szajblera, położone fundamenta.

Roboty ogrodnicze w części rozpoczęte, w części przeprowadzone będą w maju.

= Sześć posiedzeń.

W tygodniu bieżącym odbędą się następujące posiedzenia:

Delegacji cechowej dzisiaj o godzinie 7-ej wieczorem; sekcji V ej jutro; sekcji IV-ej we środę; Towarzystwa ogrodniczego we czwartek; komitetu wystawy w piątek i delegacji konkursowej gospodarstw rolnych w sobotę.

= Dla pp. właścicieli domów.

Z powodu trudności wyszukania lokalu na zakład położniczy Towarzystwa opieki nad biednemi matkami i ich dziećmi byłoby pożądanem, aby pp. właściciele posesyj, posiadający pomieszkania odpowiednie, sami raczyli nadsyłać o nich wiadomość do dra Wacława Horocha, ul. Marszałkowska nr 6.

Potrzebny jest lokal złożony z 6-ciu, 7-miu lub 8-miu pokoi, na parterze lub pierwszem piętrze, z ogrodem i o ile możności w pomyślnych warunkach sanitarnych.

Wybór dzielnicy miasta zależeć będzie od możności znalezienia najodpowiedniejszego lokalu.

= Otwarcie przystani.

Dnia wczorajszego w południe, stosownie do zapowiedzi, nastąpiło otwarcie letniej przystani Towarzystwa wioślarskiego.

Do licznie zebranej na przystani rzeszy wioślarzy przemówił prezes Towarzystwa p. Rawicz, po którym zabrał głos wiceprezes, p. Milicer.

Obaj mówcy w gorących słowach podnosili piękne zadanie Towarzystwa, mającego na celu zarówno zabawę jak rozwój sił fizycznych.

Następnie prezes w asystencji komitetu dokonał ceremonji podniesienia flagi, a strzały moździerzowe obwieściły ten fakt.

W tym czasie na brzegu przepełnionym publicznością, przygrywała orkiestra.

Poczem kolejno wsiadały na łodzie zebrane uprzednio osady i podążały sznurem na Saską Kępę.

Przedstawiało to bardzo malowniczy widok.

Pochód zamknął parowiec „Mazur“, którego pokład roił się od wioślarzy.

Jak wielki był udział członków we wczorajszej zabawie dowodzi fakt, iż „Mazur“ nie mógł naraz zabrać wszystkich uczestników i dwukrotnie podjeżdżał do brzegu warszawskiego dla ich przewiezienia.

Zabawa na Kępie była nad wszelki wyraz ochoczą i powrót statkiem nastąpił dopiero około godziny 7-ej wieczór.

Łodzie powracały oddzielnie znacznie później.

Wielka nad wszelkie oczekiwanie liczba członków uczestniczących w wycieczce nie pozwoliła utrzymać pożądanego ładu, szczególniej przy śniadaniu, ale pomimo tego harmonja ani na chwilę nie została zakłócona.

Obecnie sezon jest otwarty i ruch łodzi na Wiśle bardzo się ożywił.

= Pierwsze *corso.*

Wczorajsze popołudnie, rzec można, cała Warszawa przepędziła na spacerze, głównie zaś w parku łazienkowskim, w ogrodzie Botanicznym, i w alejach Ujazdowskich.

Środkiem tych ostatnich przeciągały setki wykwintnych ekwipaży i koni.

Damy prezentowały swoje eleganckie nie już wiosenne ale najzupełniej letnie tualety.

= Ze zwierzyńca.

Mnogość świętującego ludu w dniu wczorajszym zapełniła wnętrze ogrodu zoologicznego.

Na ten raz największe zaciekawienie publiczności skoncentrowało się na trzyletnim „misiu”, świeżo przywiezionym z pod Nieświeża.

Podczas, gdy w klatce małp ucieszne figle i psoty na chwilę nie ustają, w pawilonie płazów... smutek...

Wieczorem dnia onegdaiszego „amerykańska ta-

ba", niedysponowana od pewnego czasu, wyzionęła ducha...

Sąsiedzi-krokodyle zapłakały po stracie koleżanki... naturalnie łzami krokodylemi...

Melancholijny „okręt pustyni" zdradza potrzebę kuracji w... Meranie.

Zresztą wszyscy mieszkańcy klatek w wybornym znajdują się stanie.

= Oryginalna wycieczka.

Nocy dzisiejszej w jednym z domów na Marszałkowskiej odbywała się huczna zabawa tańcująca z okazji imienin pani ***.

O godzinie 5-ej rano tańczono białego mazura, po którym na wniosek jednego z gości całe towarzystwo w balowych tualetach wybrało się na spacer do parku łazienkowskiego.

Widok kilkudziesięciu osób: panów we frakach a pań w lekkich sukniach był niezwykle oryginalny.

= Orszak ślubny w tramwaju.

W dniu wczorajszym w wagonie kolei konnej spotkaliśmy cały orszak weselny włościan z pod rogatek mokotowskich, udający się do kościoła św. Aleksandra.

Państwo młodzi siedzieli na pierwszem miejscu przy dzwonku, cały zaś orszak, składający się z 20-tu osób, zajmował ławki następne, a ponieważ wagon był zapełniony, nie zatrzymywał się zatem wcale na przystankach.

= Nieprzyjemne zajście.

Dzisiejszej nocy o godz. 2-ej mieszkańcy hotelu brühlowskiego zbudzeni zostali niespodziewaną wrzawą i powybiegali po większej części w niemożebnych negliżach na korytarze.

Okazało się, że do numeru zajmowanego przez primadonnę, p. Arklową, wtargnęła kobieta zajmująca numer sąsiedni, otworzywszy siłą drzwi na jeden tylko spust zamknięte.

Był to nagły atak obłąkania.

Nieszczęśliwa mówiła, że koniecznie potrzebuje dostać się do swych krewnych w sprawie działów majątkowych.

Zatrzymano chorą i posłano do jej teścia, który jest lekarzem, ten jednak przyjścia odmówił.

Zawezwany inny lekarz dr A. przez kilka godzin z troskliwością, zasługującą na najwyższe uznanie, czuwał nad biedną miotającą się i trudną do pohamowania pacjentką.

= Tajemnicze zniknięcie.

Przed tygodniem do państwa S., zamieszkałych na Nowej Pradze, przyjechała ich krewna, pani C., osoba już niemłoda, nie znająca Warszawy.

Na drugi dzień po przyjeździe pani C. wyszła na miasto i więcej nie powróciła, zostawiwszy rzeczy, a nawet pieniądze, z sobą zaś zabrała zaledwie kilka rubli.

Zaniepokojeni państwo S. zarządzili gorliwe poszukiwania celem odnalezienia zaginionej, do wczoraj jednak nie otrzymano żadnego rezultatu.

= Z przestrachu.

W dniu wczorajszym w alejach Ujazdowskich rozbiegały się konie, zaprzęzone do prywatnego ekwipażu, którym jechała pani D.

Rozbiegane rumaki przytrzymano szczęśliwie w pobliżu rogatek belwederskich.

Mimo to pani D. z przestrachu w powozie omdlała i tak się ciężko rozchorowała, że wezwany lekarz w ciągu nocy skonstatował gwałtowne zapalenie mózgu.

Życiu chorej grozi niebezpieczeństwo.

= Kradzieże.

Przy ulicy Nowolipki pod nrem 38-ym z mieszkania p. B. D., otworzonego wytrychami, niewiadomi sprawcy skradli garderobę, zegarek złoty i t. p. przedmioty, wartości rs. 250.— Przy ulicy Wareckiej pod nrem 4-m z mieszkania p. S. C. skradziono pieniądze, garderobę i różne drobiazgi na sumę rs. 300. — Kupcowi Mendlowi R. skradziono w przejeździe tramwajem przez ulicę Marszałkowską, czy też sam uronił z kieszeni pugilares, w którym oprócz 144 rs. gotówki znajdowały się różne rewersy i weksle na znaczną sumę.

Oprócz tego spełniono 7 pomniejszych kradzieży, na ogólną sumę rs. 267.

= Z figlów.

Zamieszkały przy ulicy Kruczej ośmioletni Jan B. syn stolarza, uczepiwszy się z figlów u wozu, który wyjeżdżał z podwórza, spadł pod koła, które zgniotły mu klatkę piersiową. B. podniesiony został w stanie nieprzytomnym, a wezwany lekarz nie robi nadziei utrzymania go przy życiu.

= Z niedozoru.

W dniu wczorajszym pod nrem 285 na Pradze małżonkowie K. wyszli na parę godzin z domu i zostawili pięcioletnią córeczkę bez żadnego dozoru.

Dziecko kręcąc się po izbie zaszło do kuchni i zbliżywszy się do komina zapaliło na sobie sukienkę.

Przeraźliwy krzyk dziewczynki wywołał sąsiadów mieszkających naprzeciwko.

Biedna ofiara niedozoru poniosła ciężkie poparzenia na całem ciele.

= Wypadki z ogniem.

Nocy ubiegłej, około godziny 2-ej, w domu pod nrem 21-m na Tamce, w jednem z mieszkań na pierwszem piętrze zapaliła się pościel, a od tej łóżko i inne sprzęty domowe.

Ogień stłumili mieszkańcy przed przybyciem oddziału nowoświeckiego straży ogniowej.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 4-ej zrana, w posesji narożnej, oznaczonej nrami 4-ym i 38-ym przy zbiegu ulic Żelaznej i Twardej, w drewnianych komórkach zapaliło się drzewo przygotowane do wyrobu wozów.

Ogień ugasił oddział mirowski, przyczem zerwano dach, a materjał spłonął.

= **Wypadki.**—Na Kapitulnej spadła z chodnika 70-letnia staruszka Agata B. i uległa złamaniu nogi oraz ciężkiemu zranieniu głowy.—Na Krakowskiem-Przedmieściu Wiktor N. spadł ze stopni wagonu tramwajowego i złamał rękę. — Na Marszałkowskiej dorożkarz niewiadomego numeru zranił dyszlem w głowę Wincentę K.

Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Kisielnickich **Belke**, żona doktora medycyny, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 24-go kwietnia 1885 roku, przeżywszy lat 40. Pogrążony w smutku mąż, dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 28-ym kwietnia r. b., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1521—

† Ś. p. Ignacy **Baranowski**, zarządzający biurem redakcji „Warszawskiego Dniewnika", po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 46. dnia 25-go kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążone: matka i siostra zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, i znajomych na żałobne nabożeństwo za jego duszę odbyć się mające w dniu 28-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —475—

† Ś. p. Anna z Achcenikow **Żukowska**, wdowa po komisarzu administracyjnym na Pradze, przeżywszy lat 85, zmarła dnia 26-go kwietnia r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **6-ej** po południu, na które pozostałe dzieci, zięć, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i znajomych. —476—

† W dniu wczorajszym wieczorem, po kilkomiesięcznej ciężkiej chorobie zakończył życie ś. p. Ludwik **Wolski**, radca stanu, emeryt. b. naczelnik w b. komisji rządowej spraw wewnętrznych, członek zarządów: schronienia nieuleczalnych, schronienia nauczycielek i komitetu budowy kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie. —477—

† Ś. p. Ignacy **Kaczkowski**, dr medycyny, lekarz miasta Warty, zakończył życie po długich cierpieniach dnia 15 b. m., w wieku lat 54. —474—

† We wtorek, to jest dnia 28-go kwietnia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **10-ej** rano, za duszę ś. p. Marjanny z Kulrychów **Rosińskiej**, żony ś. p. Feliksa b. rz. rad. stanu b. X-go dep. rządz. senatu, na które osierocona córka zaprasza uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych. —1514

† W dniu jutrzejszym, jako w rocznicę śmierci odbędzie się o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej. za spokój dusz ś. p. Marjanny z Kulrychów i rzeczywistego radcy stanu Feliksa małżonków **Rosińskich**, na które córki wraz z wnukami zapraszają przyjaciół i znajomych. —1518

† We wtorek, to jest dnia 28-go kwietnia, jako w 8-mą rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Kożuchowskich jenerałowej **Sierzputowskiej**, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), wprost ulicy Królewskiej. —1507

† Jutro, to jest we wtorek, dnia 28-go b. m., odbędzie się wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, za spokój duszy ś. p. Konstancji z Zdziechowskich **Madalińskiej**, na którą pozostała córka zaprasza życzliwych. —1503—

Z Cesarstwa.

Gdyby z tonu dziennikarskich artykułów wolno było wysnuwać jakie wnioski o położeniu danej kwestji, to ze sposobu w jaki takie dzienniki, jak *Petersburskija wiedomosti*, *Nowoje wremja* i inne piszą o zatargu anglo-rosyjskim, zdawaćby się mogło, że sprawa ta wchodzi w stadjum ostre, w bliskiej już przyszłości pokojowi zagrażające.

Petersburskija wiedomosti, powołując się na jedno z czasopism angielskich, traktuje o możebności działań wojennych przeciw Rosji od strony morza. „Mówiąc o tem (powiadają *Petersb. wied.*), londyński *Economist* z właściwym prasie londyńskiej optymizmem uważa za rzecz niemożliwą zamknięcie morza Baltyckiego dla angielskiej floty wojennej, gdyż do tego potrzebnem byłoby jednoczesne wystąpienie Niemiec, Danji i Szwecji, „„co równałoby się wypowiedzeniu wojny przez te państwa"". *Economist* popełnia widoczny błąd. Specjalne umowy oddawna już naruszają absolutną swobodę mórz w czasach wojennych. Jednem z najcięższych dla nas następstw nieszczęśliwej wojny wschodniej była neutralizacja morza Czarnego, mająca specjalny charakter, a to z powodu, że neutralizacja ta była wyłącznie korzystną dla Turcji, którą mocarstwa sprzymierzone postawiły jako stróża przy skrępowanej Rosji. Takaż sama specjalna neutralizacja byłaby także możliwą dla morza Baltyckiego, a Rosja mogłaby wystąpić jako stróż neutralności niekorzystnej dla Anglji. Zgadzając się nawet z organem angielskim co do tego, że neutralność tego rodzaju mogłaby być ustanowioną tylko w następstwie wojny, nietrudno jest wskazać środek, za pomocą którego wstęp na morze Baltyckie mógłby być dla floty angielskiej zamknięty, bez udziału w wojnie Niemiec, Danji i Szwecji. Pomienione trzy państwa, wraz z Rosją, jako państwa dotykające brzegów morza Baltyckiego, są nieograniczonemi panami tego morza w czasie wojny, i w razie walki pomiędzy Rosją a Anglją dostatecznem byłoby, aby Niemcy, Danja i Szwecja ogłosiły zbrojną neutralność, iżby mieć zasadę do niedopuszczania działań wojennych na morzu Baltyckiem. Wiadomości o środkach ostrożności, przedsiębranych przez Danję i Szwecję, okazują, że hypoteza podobna jest możliwą."

Zwracając następnie uwagę na fakt zajęcia przez anglików Port-Hamiltonu, w cieśninie Korejskiej, tenże sam petersburski dziennik wygłasza zdanie, iż nabytek ten ma daleko poważniejsze znaczenie i daleko bliższy związek z obecnem położeniem, niż można było sądzić na razie. Posiadanie Port-Hamiltonu daje odrazu na wschodnich wodach znaczną nad flotą rosyjską przewagę eskadrze angielskiej, która może nie dopuścić wychodzenia na morze okrętów rosyjskich, mających grać rolę krzyżowców. „Słusznie też *Kreuz Zeitung* tak łatwe pozyskanie przez Anglję tak olbrzymiej korzyści w razie wojny, nazywa „„mistrzowskim politycznym i strategicznym ciosem"", i powiada, że cios ten w przypuszczalnej wojnie ma takież same znaczenie, jakie w lądowej ma niespodziewane i szybkie skoncentrowanie wojsk w ważnym strategicznym punkcie. Ukazanie się angielskiej eskadry wojennej na naszych wschodnich wodach jest krokiem, na który niedość byłoby odpowiedzieć wysłaniem wyliczonych przez *Kreuz Zeitung* siedmiu statków: nie pozostawałoby im do zrobienia nic prócz skonstatowania, że zawczasu już zadany nam został „„cios polityczny i strategiczny"". Zajęcie przez angielską eskadrę pancerną strategicznych punktów jest aktem bądźcobądź zaliczającym się już do działań nieoficjalnie wojennych."

Telegram *Agencji północnej* przyniósł już treściwą wiadomość o odbytej w Kronsztadzie radzie wojennej i o ożywionej działalności w porcie i warsztatach tej fortecy. O tem samem też pisze *Nowoje wremja*, przynosząc dokładniejsze już informacje. Z artykułu tego dziennika dowiadujemy się, że prócz większych statków jest już w pogotowiu do stu łodzi torpedowych, które będą podzielone na dwa oddziały. Nad jednym obejmie dowództwo kontr-admirał Nowików, drugim dowodzić ma kontr-admirał Korniłow. W razie wojny będą one broniły wybrzeży zatoki fińskiej i morza Baltyckiego. Część floty pancernej uda się do zatok i przesmyków wybrzeża finlandzkiego, a część pozostanie w Kronsztadzie, dla strzeżenia torpedowych zagrodzeń. „W Kronsztadzie krążą pogłoski o nabyciu przez Rosję kilku krzyżowców, do których już podobno zostały wysłane załogi ze statków żeglujących za granicą. Jednocześnie ze statków naszych, znajdujących się na wodach zagranicznych, nadeszła wiadomość, że angielskie krzyżowce uporczywie śledzą każdy ruch naszych statków, okazując w tem niekiedy wielką wytrwałość, a niekiedy nawet natrectwo, połączone z wyzywającem zachowaniem. W ogóle stosunki między statkami angielskiemi a rosyjskiemi na wodach zagranicznych mocno się zaostrzyły i lada dzień można się spodziewać jakiegoś poważnego nieporozumienia, którego następstw przewidzieć trudno."

Z ostatniej chwili.

Deputacja rusinów galicyjskich, która udała się do Wiednia w sprawie owładnięcia klasztorów bazyljańskich przez jezuitów, ma być przyjętą przez cesarza dnia 30-go b. m. Mówcą deputacji jest profesor uniwersytetu lwowskiego, znany z sympatycznej strony historyk, dr Izydor Szaraniewicz. Utrzymujemy ciągle, że deputacja przemawiać będzie tym razem w sprawie słusznej.

Sprawa francuskiego ultimatum w Kairze trzyma w naprężeniu uwagę kół politycznych w Rzymie. Włochy nie mogłyby bowiem patrzeć obojętnie, gdyby Francja wysłała choćby dwa okręty do Aleksandrji. *Daily News* wyrażają nadzieję pomyślnego załatwienia tego konfliktu. Faktem jest wszelako, że dyplomatyczne stosunki pomiędzy Egiptem i Fran-

cją od d. 23-go b. m. są zerwane. Nubar basza nie wystąpił dotąd z zapowiedzianym wnioskiem kompromisowym. Odjazd francuskiego ajenta dyplomatycznego z Kairu miał nastąpić d. 25-go b. m., o godzinie 6-ej wieczorem. Na razie udaje on się tylko do Aleksandrji.

Treść noty rządu francuskiego, wysłanej do Kairu, udzieloną została w odpisie przedstawicielom mocarstw, celem przekonania tychże o zgwałceniu kapitulacji przez rząd egipski.

Z Rzymu zapewniają uporczywie, że Suakim niezwłocznie po ustąpieniu anglików zajętym zostanie przez wojska włoskie.

Dzienniki włoskie donoszą, że cholera z łagodnym charakterem wybuchła w Ossich, koło Bergamo.

Z Ottawy (w Kanadzie) telegrafują, że wojska jenerała Middleton wpadły d. 25 go b. m. w okolicy Batoche w zasadzkę i utraciły kilku zabitych, tudzież 50 rannych.

TELEGRAMY.
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Ateny 27-go kwietnia.— Delyannis przyjął powierzoną mu przez króla Jerzego misję złożenia gabinetu.

(Ajencja Północna.)

New-York 27-go kwietnia. — Z Ottawy telegrafują, że jenerał Middleton rozbił kanadyjskich powstańców, któremi dowodził Riel.

Simla 27-go kwietnia. — Wicekról zwołał radę wojenną na posiedzenie, które trwało bardzo długo. Jest domniemanie, że postanowiono skoncentrować wojska w Kwecie.

Petersburg 27-go kwietnia. — *Petersburger Zeitung* mniema, iż ze zbrojeń Anglji wnioskować nie potrzeba o rzeczywistych jej zamiarach wojowniczych. Ponieważ rząd angielski do pewnego stopnia się zaangażował, musi on, jeżeli nie ma się ośmieszyć, uciekać się do poważnych środków, jakkolwiek nie wynika ztąd, aby zdecydowanym był do zastosowania tychże.

Petersburg 27-go kwietnia. — Sądzą tu, że kwestja afgańska wyjaśni się po powrocie królowej Wiktorji do Londynu z Darmstadu, gdzie teraz przebywa, i po uchwale parlamentu w przedmiocie kredytu na wydatki wojenne.

Petersburg 27-go kwietnia. — Przedsiębiorą się środki obrony fińskiego wybrzeża.

Petersburg 27-go kwietnia.—*Listok* dowiaduje się, że od zaprowadzić się mającego podatku od renty kapitałowej uwolnieni być mają: osoby niezdolne do pracy, których renta nie przekracza pewnej oznaczonej wysokości, dalej zakłady dobroczynne, towarzystwa uczone, zakłady szkolne, kasy pomocy i zaliczkowo-wkładowe, o ile stoją pod kontrolą państwa, dalej skarb państwa, misje zagraniczne i osoby do nich należące, a wreszcie instytucje duchowne.

Petersburg 27-go kwietnia. — Rada państwa otrzymała nowy projekt ustawy o składach towarów.

GIEŁDA
dnia 27-go kwietnia 1885-go roku.

Gorzej się ciągle dzieje w świecie i trwożliwa giełda łatwiej wierzy złym wieściom i ich skutki przewiduje, aniżeli lepszym i jaką taką poprawę obiecującym. Notowania sobotnie słabsze o drobnostkę od piątkowych i dzisiejsze poranne szacowania więcej niż niewyraźne bo prawie że cyfr nie stawiające, lecz ograniczające się na zaznaczaniu słabego usposobienia przy 196, 195.50 i 195 wywołały u nas dążność dosyć silnie zwyżkową. Stawiano żądania wysokie i załatwiano tranzakcje po bardzo różnych w każdej chwili kursach płacąc dosyć chętnie tyle, ile wytargować się dało. Dążność nie była wcale jednolita i jednokierunkowa—rozmaite kursa płacono w jednej i tej samej chwili stosownie do dobroci papieru i warunków specjalnych. Najlepszym tego dowodem jest i to, że w chwili zamknięcia czynności giełdowych również niewiedziano czego się trzymać, były i żądania wysokie i zaofiarowania niższe, również niezaspokojone.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 51.50 —za krótkoterminowe tyleż i płacono za ostatnie— o pierwszych bowiem nie było mowy — 51.27½, aż do 51.45 różnie, jak się dało przy wszystkich możliwych kursach pośrednich. Kurs żądany jest o 80 kop. wyższy niż w sobotę.

Na pomniejsze miasta niemieckie 51.15 płacono za niewielkie ilości.

Na Londyn 10.46— o 16 kop. wyżej żądano. Płacono 10.45 i 10.47.

Na Paryż 41.55 — o 60 kop. wyżej — bez tranzakcyj.

Na Wiedeń 83.50— o 1.40 drożej za 100 florenów, przy płaceniu również wyższem 83.30.

Ruch spokojny, gładki; obroty nie przeszły normalnych, jak na obecne czasy granic.

Papiery nie świetnie.

Listy likwidacyjne 89.25 za większe i 88.70 za mniejsze w żądaniu; pierwsze po 89.15 płacono.

Pożyczka wschodnia 94.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej 99.91, II, III i IV 99.70, V 96.45 w żądaniu. Za serję I-ą 99.80, za V-tą 96.25, 96.30 i 96.40 płacono.

Listy miejskie nawet wyżej nieco 95.25, 94.25 93,30 i 92 75. Za IV-tej 92.50 płacono.

Obligi 91.75. Płacono 91.50.

Łódzkie listy 89, 87.50, 86.50.

Z akcyj partję banku handlowego sprzedano po 321, przy żądaniu 324.

Godzina 12½. — Usposobienie wyczekujące. Kursa niezmienione.

J. Wł.

Do Panów Przemysłowców, Fabrykantów i Rękodzielników.

Na zasadzie odezwy z dnia 18 kwietnia r. b., za nr 84, wystosowanej do mnie przez *Komitet wystawy przemysłowo-rolniczej* w 1885 roku w Warszawie odbyć się mającej, odezwy, informującej w jaki sposób Komitet wystawy życzy sobie, aby katalog wystawy przezemnie wydać się mający był przeprowadzony, mam zaszczyt uprzedzić niniejszem, że wszelkie wiadomości statystyczne danej fabryki lub zakładu przemysłowego, podane w deklaracjach, tak konieczne nietylko dla sędziów wystawy, ale i dla publiczności zwiedzającej też wystawę, mają być pomieszczone w katalogu *w paru wierszowem tylko streszczeniu.* Ci więc panowie wystawcy, którzyby tak we własnym jak i publiczności interesie, chcieli dać w *treści katalogu* obszerniejsze szczegóły rozwoju i egzystencji swych fabryk lub zakładów przemysłowych, mogą takowe mieć umieszczane, ale tylko za opłatą, według *postanowienia Komitetu wystawy na swem posiedzeniu z dnia 16 kwietnia r. b.*

W interesie więc pp. wystawców, jaknajuprzejmiej upraszam o jaknajśpieszniejsze porozumienie się w tej kwestji ze mną codziennie prócz świąt od 10-ej do 3-ej w pałacu ordynacji hr. Krasińskich, lokal parterowy, wejście od ulicy hr. Berga.

(448) *Kazimierz Sulistrowski.*

— Dr Władysław ***Matlakowski,*** wyjechał do Londynu na 3 miesiące. (1522)

— Dr Med. ***Wolberg,*** lekarz dzieci i kobiet. ***Twarda 20.*** Od 12 do 1 i od 3 do 5. (1524)

— Dr med. ***Franciszek Neugebauer*** (syn), akuszer, ord. klin. Uniw. Warsz., Orla 6, od 4 —6 godz. (Choroby właściwe kobietom). (409)

— Choroby weneryczne i skórne leczy specjalnie dr Władysław ***Belkie,*** Krakowskie Przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4 do 6 po południu. (1370)

— ***W ambulatorjum przy zakładzie leczniczym dla chorych na żołądek*** (Krucza 23), udziela się porada bezpłatna w niedziele i środy od godziny 8—10 zrana. (11)

— D-ta ***M. M. Neumark*** wstawia zęby sztuczne po rs. 2 systemem przez obecne powagi dentystyczne za najlepszy uznanym. Tłomackie nr9. (1519

Filja fabryki narzędzi (1491

Chirurgicznych i Nożowniczych

J. JODŁOWSKIEGO

przy ulicy Marszałkowskiej, została znacznie powiększoną i zaopatrzoną we wszelkie artykuły.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *G. H.* Komunikacja ta niestosowna. Do nas pocztowa pewniejsza. Do was? nie wiem. Słyszałem i ja niestety wiele. Honor żąda satysfakcji. Cierpliwie czekać trzeba. Prosimy obszerniejsze opisy.

Kurs giełdy warszawskiej:
Dnia 27-go kwietnia 1885 r.

	Z końc. giełdy zad.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51.50	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 46	—.—
Paryż 100 franków „ „	41 55	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	83 50	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. z. r. 1869 d	99.95	—.—
m	99.95	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ I	94.25	—.—
„ „ „ II	93.30	—.—
„ „ „ IV	92 75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.25	—.—
małe	88.70	—.—
Bilety Banku Cęs. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	94.—	—.—
II „ „ rs. 100	94.—	—.—
III „ „ rs. 100	94.—	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	324.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 173 11/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 36⅑
Od Listów zast. m. Łodzi kop 243 11/18
Od Listów likwidacyjnych kop. 161⅑

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 27-go kwietnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. f ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	700	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	710	750
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	515	525
„ średnie (nowe) . .	—	—	465	510
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	330	340
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:
z dnia 27-go kwietnia 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 41
wiadro rs. 7 kop. 41¹

NAKŁADEM

Księgarni, Składu Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa

wyszły z druku następujące dzieła:

Bykowski Piotr Jaxa.— Memorjał k palestranta trybunalskiego. Rs. 1 kop. 50.

Bykowski Piotr Jaxa. — Ostatni sejmik Województwa Bracławskiego, ze wsp. ółczesnego rękopisu dosłownie przepisany. Rs. 1.

Byr Robert.—Andor. Romans, przekład Filipa Sulimierskiego. Trzy tomy w jednym. Rs. 1 kop. 20.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 852r

Z początkiem r. s. 1884/5 **w Tomaszowie Rawskim,** otwieram na mocy upoważnienia Władzy Edukacyjnej

Szkołę cztero-klasową żeńską wraz z pensjonatem.

Zapis tak uczennic jak i pensjonarek, zacznie się z d. 1 Lipca r. b., kurs zaś nauk 16-go Sierpnia. 922

Z Rządkowskich Zofja Majewska,

b. Wychowanica Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warsz.

Plac obszerny

do sprzedania w całości lub częściowo, w bardzo dogodnem miejscu położony. —Tamże jest potrzebna pożyczka **rs. 5,000** za dobrem poręczeniem, na pewny № hypoteki.—Wiadomość: w sklepie **A. Nowakowskiego i Syna,** Bielańska № 3. 1000

ZIELNIK POLSKI 1074

podług „Flory Polskiej" Jakóba Wagi, b. pożyteczny dla zbierających rośliny rs. 1 k. 20

Szkoła pięknego pisania

w 6-ciu zeszytach metodycznie ułożona, cena zeszytu kop. 7.—Nakład **Litografji i Składu papieru L. Szyllera,** Nowy-Świat 19.

Pietrzyckiego Buchalterja, jest dzieło, pośród istniejących najpraktyczniejsze.

Pietrzyckiego Buchalterję, powinien każdy kupiec, każdy subjekt handlowy, kantorzysta, praktykant handlowy, prenumerować.

Pietrzyckiego Buchalterji wydanie 1-sze wyczerpało się wkrótce.

Pietrzyckiego Buchalterję, prenumerować można w każdej księgarni.—Cena zeszytu **30 kop.** 782 R

Zakłady przemysłowo-chemiczne

LAKIERY-FARBY

W. Karpiński & W. Leppert,

Elektoralna 33. 157 R

WYPRZEDAŻ

Koronek ruskich po cenie kosztu,

Ulica Mazowiecka Nr 3.

Oświadczenie konieczne mieszkańców m. Warszawy.

Uważamy za obowiązek swój oświadczyć konsumentom tytoni i papierosów, że nabywając w Warszawie, w magazynie tabacznym pod firmą „ODESSA". przy ulicy Senatorskiej № 6, na polecenie właściciela magazynu **J. Kapłanowskiego**, wyrób firmy tabacznej odeskiej

J. JAKUB'A,

(róg ul. Uspienskiej i Kuznieczej, d. Buleka),

znaleźliśmy je tak dalece **wyborowemi, aromatycznemi** i **smacznemi**, bez żadnej goryczy, że nie możemy pominąć sposobności złożenia podziękowania, za prawdziwe zadowolenie, przy użyciu wyrobów fabryki **J. JAKUB'A**.

Dla tego też rekomendujemy konsumentom nabywanie wyrobów pomienionej fabryki, będąc przekonani, że przy użyciu ich przekonają się o własności i zaletach wyrobów tej fabryki i wyższości ich nad innemi wyrobami.

900R **Następują podpisy mieszkańców m. Warszawy.**

W domu Nr 35 przy ul. Nowy-Świat,

(po prawej stronie, idąc od Krakowskiego-Przedmieścia ku Alejom), **są do wynajęcia** od 1-go Lipca 1885 roku, **następujące lokale:**

1) **SKLEP z oknem wystawowem**, zajmowany przez lat 6 na dziecinne ubiory i bieliznę, z pokojem, pasażem i kuchnią.

2) **SKLEP po zegarmistrzu.**

3) **MIESZKANIE** w oficynie na parterze, **złożone z 3 pokoi, pasażu i kuchni**, z wodociągiem i zlewem.

4) **POKÓJ, przedpokoik i kuchnia**, w oficynie na parterze.

5) **Stajnie i wozownie** na remizy.

Wiadomość u właściciela domu **Hermana Goldenring**, Włodzimierska № 1, mieszkania 5, do godziny 1 z południa i od 6 po południu. 778R

KĄPIELE WARMBRUNN

znane od wieków ze swych uzdrawiających własności, przeciw podagrze, reumatyzmowi, liszajom, skrufułom, z zatruciem, przepełnieniu krwi brzusznej, otwierają swój zakład leczniczy dnia **1-go Maja.** Serwatka i wszystkie obce wody kuracyjne, są w zapasie. Udziela objaśnień i przesyła prospekty.

Zarząd Kąpielowy.

811R

!!OTHELLO!!

1107

Niezbędny dla pp. Szewców, Siodlarzy, Fabrykantów powozów i dla domów prywatnych.

Niezrównany Angielski Lakier glansowy, czarny do skór

OTTONA JUST i Sp.,

który dobrocią swoją przewyższa wszelkie dotychczas znane u nas Lakiery, mając tę zaletę, że zmiękcza skórę i nie niszczy takowej; dostać można w składach aptecznych, pp: J. Mrozowski, Miodowa 6; L. Ziemiński, Marszałkowska; Kozłowski, Senatorska 25 i Bracka 17; Zakrzewski, Podwal; Górecki, Nowy-Świat № 7; H. Welt, Nalewki 7; Reczyński i Djamentowski, Gęsia 8; Andrzejewski i Bagieński, Twarda 2; Maruszak, Karmelicka 2a; Lipiec, Graniczna 14; Centnerschwer, Tłomackie; Dzisiewski, Marszałkowska 71; Kirschenstein, Nowy-Świat 70; J. Blumenberg, Krakowskie-Przedmieście 58, oraz we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych.

Główny Skład w Kantorze Agenturowym **Adolfa Rotheim, Nalewki № 35.**

Kąpiele morskie i zakład kuracyjny

„Marienbad nad wybrzeżem,"

DUBBELN pod RYGĄ (Liflandja).

Zakład cały rok otwarty.

Kąpiele na otwartem morzu rozpoczynają się 1 Czerwca.

Oprócz powszechnie stosowanych środków ogólnej metody leczniczej, zakład posiada wszelkie środki kuracyjne, przepisane przez **metodę przyrodoleczniczą** i posiada **50 gabinetów kąpielowych**, z kąpielami wodnemi, parowemi i powietrznemi. Tusze, kąpiele szlamowe, siarczane i rzymskie. Wody mineralne, kumys, kefir, mleko i gimnastyka lecznicza. **75 mieszkań dla pensjonarzy.**

Cena letnia: Pensja i kuracja 25 rs. tygodniowo.

902R **Dr Nordström.**

Browar Parowy

A. LENTZKIEGO w Warszawie.

Rozpocząwszy sprzedaż piwa bawarskiego **Lagrowego** odznaczającego się obfitą zawartością ekstraktu piwnego i przewyższającego treściwością reklamowane Piwa Wiedeńskie i Czeskie, zawiadamia, iż posiada zapas odstałego piwa **eksportowego**, na sposób angielski, oraz na sposób **Erlangskiego**, ciemnego wyrabiago, to ostatnie, coraz więcej zwolenników, zjednywające sobie, sprzedaje w lokalach własnych, przy ulicach **Nowy-Świat № 44 i Elektoralnej № 17, na kufelki, po kop. 6.** 896R

Druskieniki.

Mieszkania umeblowane

do wynajęcia na lato, blizko wód mineralnych, lam i Niemna, na ulicy Niemieckiej, po 2, 3, 4 i 6 pokojów, z oddzielnemi kuchniami, w cenie po 100, 150, 175 i 350, na cały sezon.—Wiadomość w Warszawie, ulica Długa № 13, mieszkania 9, a na miejscu u księdza Teodora Zauścińskiego. 996



Koń powozowy

do sprzedania.

Ulica Królewska № 21.—Wiadomość u stangreta. 869R

Od 1-go Lipca 1885 r., przy ulicy Podwale № 14, po wydziale kontroli służących, jest do wynajęcia

LOKAL

na pierwszem piętrze, składający się z 2-ch salonów, 9 pokojów, z balkonem, dwoma wchodami, odpowiedni na pomieszczenie biura, zakładu gastronomicznego, lub interesu przemysłowego. Uprasza się zatem życzących sobie wynająć pomieniony lokal o wczesne porozumienie się z właścicielem domu, dla odpowiedniego, stosownie do celu wyrestaurowania. 841R



KUŹNIA angielska

Chmielna № 10, poleca Szan. Publiczności wielki wybór **Podków** dla koni wyścigowych, wierzchowych i roboczych. Przyjmuje się także obstalunki na prowincję.

832 **R. Chapman.**

W osadzie 4000 ludności mającej, w której lekarz stale zamieszkuje, w celu kupienia znacznie większej, jest do sprzedania

APTEKA,

z obrotem 2,500 rs., na wyjątkowo dogodnych warunkach.—Wiadomość u p. Hoyera, Aleksandrja № 11. 1120

10 rs. nagrody.

Dnia 23 t. j.: w Czwartek, między g. 8—9 wieczór w przejeździe dorożką, na plac bankowy, zgubioną została suknia koloru niebieskiego.—Znalazca raczy odnieść na ulicę Żelazną № 8, do p. Rosenkrantz, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. 1124

PANNY

uzdolnione, potrzebne do fabryki **Piór**, ulica Świętojerska № 18.—**Goldmann.** 1123

Ktoby z PP. Obywateli lub Pachciarzy za Pragą, chciał się podjąć stałej 1118

dostawy Mleka

prosto od krowy, do świeżo założonej mleczarni w pobliżu mostu, zechce się porozumieć: Marjensztadt 2, u właściciela po 5 wieczór.

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Klacz szpakowata

wierzchowa, rasy arabskiej z rodowodem.—Wiadomość w koszarach Gwardji Ułanów 4 Szwadronu do wachmistrza. 1122

200 sztuk opasowych skopów

karmionych **ziarnem**, zupełnie tłustych, jest do sprzedania po cenie 6 kop. funt, w dobrach Wysokie-litewskie przy stacji kolei Grajewskiej Wysoko-litewsk, druga stacja za Brześciem.—Odbiór zaraz po strzyżeniu, w połowie Maja n. s. Tamże jest 35 wołów opasowych, górnych i tłustych, gotowych do zabrania zaraz. Zgłaszać się trzeba do Administracji dóbr w Wysoko-Litewsku. 904R

Do nabycia

Osada dworska **Rozuchów**. Obszar 58 morgów, dwór o 14 pokojach, ogród 7 mórg sadzawki rybne, 509 centnarów siana, owios dla koni, warzywo dla bydła, Chmielnik 300 prętów. Budynki dostateczne dobre, kaplica. Całość okopana. Poczta w Potworowie. Od Radomia 36 wiorst szosą. Osobna hypoteka, Tow. Kredytowego 688 rubli. Bydła 15 sztuk, 4 konie, 2 powozy, bryczki i cały inwentarz. Cena 13,000 rubli. Na hypotece może pozostać 4,000 rs. Właściciel Dobiecki w Rozuchowie, przez Radom—Potworów. 608R

OSTRZEŻENIE!



Uniwersalne powodzenie, jakiego doznały rezultaty użycia prawdziwego Balsamu Colorado, dla porostu włosów i usunięcia siwizny, spowodowały massę naśladowań i podrabiań, z szkodliwemi i nieczynnemi przymieszkami, wprowadzającemi w błąd nie tylko kupujących, ale nawet i poważne handlowe firmy. Ochraniając publiczność od nadaremnych strat, wynalazca Colorado uprzedza, że tylko ten Balsam Colorado jest prawdziwym, na etykiecie pudełka którego, będzie własnoręczny podpis właściciela czerwonym atramentem: Dr Jeffersohn. **Cena 3 rs. 50 kop.**, przesyłka 1 rs. Główny Skład w Warszawie, Magazyn **Dobrzańskiego**, Krakowskie-Przedmieście № 7. Filja: Nowy-Świat nr 41. Lipink róg Niecałej i Wierzbowej, Leon Nowo-Senatorska nr 4. 480

4711

EAU DE COLOGNE.

R422

W najlepszym gatunku, na wszystkich wystawach powszechnych nagradzana tylko najwyższemi odznaczeniami; do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie.

Letnie Mieszkania

na różne ceny, z wszelkiemi dogodnościami, na Koszykach № 1.—Na miejscu pierwszorzędna mleczarnia, czysta woda, 300 kroków od stacji tramwajowej, swobodny spacer po całym parku.—Wiadomość w Kancelarji Muzeum Pszczelniczego. 1103



Zaraz jest do sprzedania

Powozik

wraz z **Koniem**, mało używany. tanio i **Amerykanka** dwu-osobowa.—Wiadomość Nowo-Wilcza № 17b, stróż wskaże. 1027

FOLWARK

24½ włóki rozległości, bez serwitutów, z zasiewami i kompletnym inwentarzem żywym i martwym, odległy od kolei Nadwiślańskiej wiorst 3, a od Warszawy wiorst 90, do sprzedania na przystępnych warunkach.—Wiadomość: Marszałkowska № 44, u właściciela domu. 915

Kupno i Sprzedaż

640 R

Dóbr ziemskich

w Królestwie Polskiem i Galicji, oraz zamiana tychże dóbr jednych na drugie lub też na **domy w Warszawie.**—Interesanci raczą przesłać żądania i wykazy z zamieszczeniem przypuszczalnej ceny, pod adresem: Kraków (Galicja), ulica Straszewskiego № 22.

GRODZICKI.

Korzystne kupno majątków.

Majątek ziemski **włók 45, z pałacem**, budowlami murowanemi, inwentarzem żywym i martwym odpowiednim, płodozmian od r. 1844, pozostać może Towarz. rs. 23,000, pod dożywociem 78,000 rs. **na 5 procent**, sprzedaje się rocznie 3,000 kor. zboża; oraz inne majątki począwszy od 8—50 włók i wyżej, są do zamiany na summy, domy i za gotówkę. Dwie dzierżawy donacyjne do odstąpienia. Wiadomość u pełnomocnika, ulica Długa № 45, mieszk. 4, od godz. 5—7 po połud. 942

KĄPIELE SIARCZANE

712R TRENCHIN-TEPLITZ.

„Perła Karpat" w Górn. Węgrzech, oddalona o 20 min. od Tepla-Trenchin-Teplitz stacji linji Waagthal; droga z Warszawy trwa 20 godzin. 32° R. Kąpiele **najlepsze i najmocniejsze** przeciw bólom **reumatyczn. i artretyczn.** Jednocześnie jest to **przyjemna i tania miejscow. na letni pobyt**, posiada wielki piękny **park, dobre mieszkania**, dostateczną ilość restauracyj z dobrą i tanią kuchnią i napojami. Malownicza okolica. Pocz. sezonu 1 Maja. Progr. illlustr. wysyła bezpł.—**Książęcy Zakład Kąpielowy**

TANI Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

otrzymał oczekiwany transport nowych Kretonów oraz Zephirów i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich, mianowicie:

Kretony łokieć po kop. 8, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20.

Zephiry łokieć po kop. 22, 25, 40, 45 i 55. 888r

Skład Win F. Krupeckiego,

przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, od 1856 r. egzystujący, poleca staranny dobór WIN białych i czerwonych, bordoskich, z lat dobrych, odleżałe na szkle począwszy od rubla butelka. 1089

Ważne na czasie.

Od 1 Lipca lub od 1 Maja, do odstąpienia lub wynajęcia

Stajnia na 12 krów i

Sklep spożywczy z dystrybucją,

na pryncypalnej ulicy. Wiadomość: Włodzimierska № 3, kantor węgla. 1064

„HELENA"

Krajowa Fabryka wyrobów z drzewa, poleca: krzesła, fotele i kanapki dębowe różnych fasonów, z siedzeniem fornirowem amerykańskiem, **posadzkę i koła.**

Główny Skład Rudnicki i S-ka,

ulica Senatorska № 25. 891R

W domu pod № 16/740, przy ulicy Rymarskiej, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1885 r.

Lokal z 5-ciu pokojów,

kuchni, oraz piwnicy złożony, na 1-m piętrze od frontu, gdzie obecnie znajduje się kantor bankierski, egzystujący od lat 6-ciu.—Wiadomość u właściciela domu. 889R

WELOCYPED

zagraniczny, najnowszego systemu, do sprzedania.—Żelazna róg Prostej № 20E, mieszkania 11. 1095

Rs. 2,000

potrzebne do wypożyczenia natychmiast. Poste-restante „Samagita" w Warszawie. 1083

Ogłoszenie.

Dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., o godzinie 11-tej rano, odbędzie się w Kancelarji 25-go Rezerwowego bataljonu w Cytadeli, licytacja na dostawę zapasów mięsa i innych spożywczych produktów, na summę 10,000 rs. za czas od 1 (13) Czerwca do 15 (27) Września tegoż roku, dla chorych leczących się w Bielańskiej sanitarnej stancji.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, przybędzie na ustną licytację lub złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Dowódcy bataljonu, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop. i „vadium" do kassy tegoż bataljonu, w ilości rs. 1,000.

Warunki są do przejrzenia każdodziennie z wyjątkiem świąt od 9-tej do 12 w Kancelarji bataljonu w Cytadeli. 886r

---

Browar.

W dobrach Poryck, gub. Wołyńskiej, pow. Włodzimierskim, poczta Włodzimierz, od 1 (13) Lipca r. b. jest **do wydzierżawienia BROWAR,** mający zbyt piwa we Włodzimierzu i kilku okolicznych miastach. Bliższa wiadomość u właściciela dóbr **Tadeusza hr. Bzackiego.** 831R

Nasiona Traw

NASIONA TRAW

szczególniej w r. b. piękne i o wysokim procencie kiełkowania, które nabyłem u pierwszorzędnych producentów, tylko w wyborowych gatunkach, ze względu na kończący się sezon siewów wiosennych, nie chcąc pozostawiać remanentów na rok następny, polecam Szan. Panom Rolnikom, **robiąc przy większych zapotrzebowaniach, wszelkie możliwe ustępstwa i dostarczając franco, na wszystkie stacje dróg żelaznych, w obrębie gubernij Królestwa,** z czego Szan. PP. Rolnicy zapewne skorzystać zechcą.

Wszystkie nasiona do Składu mego sprowadzane, poddaję analizie Warszawskiej Stacji Doświadczalnej.

Herman Goldenring,

Warszawa, Miodowa Nr 5.

835R

Nasiona Traw **Nasiona Traw** **Nasiona Traw**



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Magistrat miasta Warszawy,

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godzinie 12½ w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r. do takiejże daty 1886 r. posessji № 1171h w Warszawie, od rs. 1129 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 113 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r. posessję № 1171h w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 113 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 805r

---



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A Legrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zabowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów.

W Warszawie sprzedają: A. Stępkowski, Simon i Stecki, St. Dobrycz & Comp., Kotecki Schober, E. Koch & Kułakowski, Edmund Langner, Karol Lesisz, A. Bocquet, J. Lijewski i Sp., A. Skorupski, Sowiński & Szulc, Wł. Nowicki, Marszałkowska № 40, A. Roesler & C., P. Voigt & C.—E. Szpądrowski, Podwal № 3 Izaak Margulies. — W Lublinie Wł. Nowicki.

Przedsiębiorstwo Kopalń Marmurów Kieleckich,

podaje niniejszem do wiadomości, że Skład komisowy wyrobów z marmurów kieleckich, utrzymywany przy ulicy Mazowieckiej pod № 6a, przez Dawida Majersona, z dniem 17 (29) Marca r. b., zwinięty i wszelkie stosunki przedsiębiorstwa z tymże Majersonem zerwane zostały.—Obecnie Agenturę Przedsiębiorstwa objął p. **Michał Makowski,** zamieszkały w Warszawie przy ulicy Zielnej pod № 13.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem dzisiejszym podejmuję się załatwiania stosunków z Przedsiębiorstwem Kopalń Marmurów Kieleckich, które wykonywa z marmuru krajowego w rozmaitych kolorach, wszelkie wyroby do kościołów i innych budowli, nagrobki itp. przedmioty, w zakres kamieniarstwa wchodzące, oraz dostarcza marmuru surowego, w bryłach odpaserowanych i płytach rżniętych, po cenach umiarkowanych cennikiem objętych.

Warszawa dnia 20 Kwietnia 1885 roku. 1034

MICHAŁ MAKOWSKI, ul. Zielna № 13.

Korzystny Interes.

W skutek działu majątkowego, jest **do sprzedania zaraz**

Majątek ziemski,

włók 11, z których 2 włók łąk, kilka mórg lasu, 2 włók ogrodów, a reszta w połowie pszenna i żytnia I-ej klassy. Dwór i budynki murowane, inwentarz żywy i martwy odpowiedni i w dobrym stanie.—Bliższe szczegóły w Domu Rolniczym Emila Estreich w Warszawie, Długa № 25 w podwórzu. 868R

Dla Amatorów Ptaków!!!



Dziś wróciłem z Hamburga i Berlina z świeżym i wyborowym towarem, składającym się: Kanarki z Harcu, Papugi gadające różnych bardzo pięknych kolorów, Amerykańskie Słowiki i śliczne małe Ptaszki. Oryginalne Angielskie Mopsy, jedwabne Pinczery, Małpy oswojone maleńkie.—Nowo-Senatorska № 5.

1101 **ERNEST PESCHEL.**

WINDA udoskonalona. Grand-Hôtel. ANTWERPJA. 791 DOM pierwszorzędny.

Fabryka kwiatów Julji Roesler,

ulica **Senatorska** pałac hr. Ordynata Zamoyskiego, № **33,** pierwsza brama, obok kościoła S-go Antoniego, posiada na składzie znaczny wybór kwiatów tak własnego wyrobu, jako też i zagranicznych. Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres kwiaciarstwa wchodzące, zarówno podług własnych jako też i przedstawionych sobie modeli. 1041

ROYAL WINDSOR. 323R

UNIWERSALNY ŚRODEK **do odrodzenia włosów.**

Cudowny ten płyn chroni od siwizny.
Wstrzymuje wypadanie włosów.
Włosom siwym przywraca pierwotny kolor.
Przyczynia się do ich wzrostu i piękności.
Szybko leczy od łupieżu.

Cena dużej flaszki rs. 3 k. 50, z przesył.

SKŁAD GŁÓWNY w PERFUMERJI

ALEKSANDRA LIPINK,

ulica **Wierzbowa róg Niecałej № 1.**

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki

Lossius i Delbrück,

używany do **robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.**

CEMENTY SZLĄSKIE najlepszych fabryk.

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ z fabryki szwedzkiej „Höganäs," użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenczyn, jakoteż **Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,** poleca Dom Handlowy

Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE

42. Nowo-Zielna 42.

Telefonu № 44. 871R

Z powodu otwierającej się nowej ulicy poza Cyrkiem i potrzeby usunięcia z placu pod ulicę zająć się mającego, odbędzie się

sprzedaż z licytanji

przez opieczętowane deklaracje **OFICYNY DREWNIANEJ,** w dniu 4 Maja r. b., o godzinie 10-tej przed południem, w kancelarji rządcy domu № 2 przy ul. Ordynackiej. O warunkach sprzedaży oficyny, wzorach deklaracji i innych szczegółach, udziela bliższych wiadomość: Biuro przyboczne Ludwika hrabiego Krasińskiego, w domu № 7/411 przy ulicy Krakow.-Przedmieście, od godziny 10, przed południem do 3-ej po południu każdego dnia z wyjątkiem świąt 1069

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dostawę od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r., do takiejże daty 1889 r., podwód dla wojennych i innych potrzeb od rs. 2374 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium, w ilości rs. 2374 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się 3 letniej dostawy od 1 (13) Stycznia 1886 r., do takiejże daty 1889 r., podwód dla wojennych i innych potrzeb, za sumę rs.. . kop.. .rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie m. Warszawy vadium rs. 2374 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 752

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na dwuletnią dzierżawę, od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1887 r., posesji № 5172 w Warszawie, od rs. 300 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową d z i e r ż a w ę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na 2 lata od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1887 r., posesję № 5172 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie: (wypisać literami), rami). poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 806r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę, od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 1161 w Warszawie, od rs. 937 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową d z i e r ż a w ę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesję № 1161 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie, (wypisaćl iterami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 804r

Wystawa międzynarodowa balneologiczna 1881 r., Frankfurt n/Men.
Medal Bronzowy.

BUSKO

Wystawa przyrodniczo-lekarska w Krakowie, 1881 r.,
List Pochwalny.

Zdroje Solno - Siarczano - Wapienne.

Sól gorzką i glauberską, Jod, Brom obficie zawierające.

Kąpiele z wody mineralnej i mulu mineralnego.

Sezon trwa od 8 (20) Maja do 8 (20) Września. 771R

Droga: Koleją żelazną do Kielc, z Kielc do Buska, powozami pocztowemi i prywatnemi.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materjałów, w 4-m oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 4771.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 480 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów, w 4-m oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 480 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisalem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 762r

5 mil od Warszawy, 1 g. od Lublina, 4 wior. od st. Nałęczów, dr. Nadwiśl.

NAŁĘCZÓW

Apteka, telegraf, poczta, omnibusy i powozy na st. na pociągi pocztowe.

ZDROJOWISKO ŻELAZISTE — KĄPIELE BŁOTNE.
Sezon letni od 1-go Maja

Zakład przyrodoleczniczy dla chorych chronicznych.

Cały rok otwarty.

Miejscowość zdrowa i malownicza, wykwintne salony do zabaw i przyjęcia gości, 150 pokoi mieszkalnych, wygodnie urządzonych i umeblowanych dla internów, liczne wille prywatne w około zakładu. **Stołowanie djetetyczne**, pod nadzorem lekarzy.—Środki lecznicze: 1) **Źródła żelaziste** (szczawa żelazista) **do picia** oraz **kąpieli** w łazienkach, specjalnie urządzonych i ogrzewanych, podług wypróbowanych metod; 2) **Kąpiele borowinowe Nałęczowskie** z borowiny żelazistej (Eisenmoor). 3) **Instytut wodoleczniczy** (hydropatyczny) specjalnie urządzony (urządzenia do kuracji w mieszkaniu chorych). 4) **Kąpiele igliwiowe** (z igliwia miejscowego, jakoteż Krynickiego i Reichenhallskiego, oraz parowe i wszelkie mineralne sztuczne. 5) Wszelkie **wody mineralne** naturalne i sztuczne; 6) **Kumys** (ko byli), **Kefir, Mleko i Serwatka**. 7) **Gimnastyka lecznicza, massage, elektryczność**.

W Nałęczowie leczą się pomyślnie wszelkie choroby przewlekłe, głównie zaś **cierpienia nerwowe, żołądkowe i nieżyty dróg oddechowych, choroby kobiece, wycieńczenia, niedokrwistość, bladaczka** itd.

Kurację prowadzą: **Dyrektor i stały Lekarz Zakładu Dr Aleksander Fabian. Konsultant Zakładu: Dr Alfred Sokołowski,** (specjalnie w chorobach piersiowych i gardlanych) i **Dr Anna Tomaszewicz Dobrska,** (w chorobach właściwych kobietom). Cena całodziennego utrzymania z leczeniem od 3 rs. dziennie,—dzieci płacą połowę. Ceny za kurację do 1 Czerwca i po 1 Października zniżone.

Bliższych objaśnień udziela na miejscu

Administracja Zakładu.

W Warszawie apteki: pp. Barcza, Heinricha i Bogusławskiego. 585R

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika [podpis] **wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.**

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych. 497 R

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godzinie $11^1/_2$ z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 1038h, w Warszawie, od rs. 760 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową d z i e r ż a w ę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 76 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesję № 1038h, w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 76 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 807r



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniość, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyzka Nr 24. 444R

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił **znaczny zapas gotowych ubiorów mezkich i dziecinnych,** w wielkim wyborze, jak również **materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków,** podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody. Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty letnie, poczynając od rs. **9.**
Garnitury „ „ od rs. **15.**
Spodnie „ „ od rs. **5.**
Garnitury czarne, „ od rs. **26.50.**
Paletoty i Garniturki dziecinne „ **6.50.**

Wielki wybór ubiorów negliżowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p. 490r

---

Pszenicę jarą siewną 878R
„SAUMUR de MARS,"
otrzymał Skład Nasion
A. Rodkiewicza,
w Warszawie. **Miodowa № 15.**

Dziecko na własność.

Chłopczyk $3\frac{1}{2}$ miesięczny, jasnoblond, chrzczony wedle obrządku Rzymsko-katolickiego, może być oddany na własność bezinteresownie. Oferty sub. **M. 10.** Kant. Kur. 1108

Urządzenie sklepowe

dębowe, elegancko i trwale zrobione, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę. — Wiadomość: Niecała № 12, w tym domu gdzie fotografja, stróż wskaże. 981

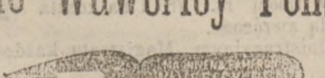
Za dobre BECZKI od nafty

płacimy franko skład (Pelcowizna), po rs. 2 kop. 25 za sztukę.

Towarzystwo produkcji nafty
1077 **Braci Nobel.**



The Wawerley Pens.



838R

Obstalunki na najlepsze patentowane
Pióra stalowe angielskie
z fabryki
Macniven & Cameron w Edinburgu,
przyjmuje
Rud. Küntzel
w Warszawie, Erywańska 5.

Mam zaszczyt donieść, że w fabryce mojej przy ulicy Elektoralnej, wprost szpitala Ś-go Ducha, posiadam znaczny

ZAPAS KAPELUSZY

zagranicznych jako też własnego wyrobu różnego gatunku **Cylindry i fantazyjne męzkie** oraz **Czapki** po zniżonej cenie.— Kupującym hurtownie odstępuje się rabat.— Z czem polecam się Szan. Publiczności

1047 **Jan Młodkowski.**

Trzciny sufitowej

w wyborowym gatunku, nabyć można kóp sto kilkadziesiąt. Wiadomość: Nowy-Świat № 55, mieszk. 12, od 4—7 wieczorem. 1084

Ważne dla pp. kupców i PRZEMYSŁOWCÓW.

Z powodu słabości zdrowia jest **do sprzedania**

Handel Galanteryjny

w mieście gub. Lublin, liczącym przeszło 40,000 mieszkańców. Handel powyższy egzystuje lat 6 i oprócz wszelkiej galanterji, ma poważny zbyt artykułów białych, rękawiczniczych, szczotkarskich i t, p. Kapitału do powyższego interesu wymaga się od sześciu do ośmiu tysięcy rubli, reszta podług umowy, spłaconą być może ratami jaknajdogodniejszemi dla kupującego. Reflektanci zechcą zostawić swe adresy w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod wyrazem **«Lublin«.** 858R

Fabryka Paryzkich Kwiatów
ELIZY,
46 Nowy-Świat 46
poleca wielki wybór kwiatów.
Ceny umiarkowane.
1081

Odnajmuje się na
lato mieszkanie,
w folwarku Rabsztyn, w znanej pięknej miejscowości, zwanej **«Polską Szwajcarją»,** dokąd obecnie przeprowadzoną jest kolej żelazna. Porozumieć się można z Zarządzającym p. **Leonem Rebędą,** adres: **Olkusz, folwark Rabsztyn.** 882R

W majątku Drybus, stacja Dr. Żel. W. W. Ruda-Gozowska, jest do sprzedania: 1) Partja około 300 sztuk

Skopów

opasowych, w dobrym gatunku, oraz 2)

KUCYK KLACZKA,

lat 3, ładnych kształtów i łagodna. Wiadomość w biurze Zarządu fabryki Oryszew. Marszałkowska № 62. 1057



PUDER
Łabędzi,
z balsamicznych kwiatów ryżu, bez żadnych szkodliwych przymieszek, zaleca się jako najdelikatniejszy ze wszystkich innych z zastosowaniem wszelkich hygienicznych danych, przylega do twarzy; służy, jako prawdziwa ochrona twarzy przeciw szkodliwym zmianom powietrza. W pudełkach metalicznych. Cena pudełka **40** kop. i **1** rs. z przesyłką rs. **1** k. **50;** z puszkiem **1** rs. **50** kop.; z przesyłką rs. **2;** Skład w magazynach Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat № 41. 483r

---

Przyjmuje stare



KAPELUSZE



męzkie, choćby najbardziej zniszczone, **do przerobienia na świeże fasony** różnego rodzaju.
1045 **W. Gorczycki,**
Nowy-Świat № 38, wprost Chmielnej.

Zakład nauki kroju
ulica Chmielna № 4, mieszk. 6,
POD FIRMĄ
CHARLOTTE DURAND.

Będąc upoważnioną przez właściwy urząd, mam honor zawiadomić osoby interesowane, że udzielam lekcyj kroju metodą najlepszą i tak łatwą, że każda uczennica po upływie tygodnia będzie mogła skrajać suknię; kurs rs. 12. Uczennice odznaczające się zdolnością, mogą otrzymać patent, przez urząd starszych krawców poświadczony.

Tamże wielki wybór fasonów najświeższej mody, 908

Na sezon wiosenny i letni
NAJWIĘKSZY WYBÓR
Kołnierzyków i Mankietów
męzkich, cienkich webowych najmodniejszych.
SKARPETKI
męzkie i dla chłopców, białe i kolorowe, po cenach umiarkowanych, poleca
Skład Bielizny i Pończoch,
J. NATANBLUTA,
22. Senatorska 22. 1029

Do wynajęcia od Ś-go Jana
Oficyna dwupiętrowa.

Pięć okien z frontu, składająca się z parteru, **1 sala** 22 łokcie długości i komórka; **1-sze piętro, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia** z 2-a wejściami. — **2-gie piętro: 1-na sala 26 łokci długa, o 5-u oknach** weneckich, może być użyta na fabrykę.

Ulica **Ogrodowa № 13,** róg Białej, wiadomość u stróża. 867R

Odlewnia Metalowych Tablic

i numerów policyjnych na domy, nowej formy, **2 tablice na dom rs. 3.**
FABRYKA: **Podwal № 32.** 1096



PIESEK

mały, żółty, z mordką czarną, wabi się **Czarli,** zginął w Piątek z ulicy Jerozolimskiej. Łaskawy znalazca zechce oddać go za nagrodą. Jerozolimska № 30, mieszkania 4. Nieprawy posiadacz psa, będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej 1098

Farbuje i pierze:

Sak palta, okrycia damskie w całości, bez orucia, aksamity z czarnych na kolorowe, oraz materje i koronki.—Ulica Bednarska № 15, na dole od frontu. 1078

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 4

Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

SZYB DO OKIEN

W gł. hurt. skład. fabryki Pawła Ebsteina, **Port. Cement i Wapno, Cegły i Glinka ogniotrwała, Węgle kamienne i Koks.—A. FREUND, Marjańska № 4.** 441

TELEFON Nr 418.

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, o 6 godzin od Warszawy, a o 15 wiorst szosą od stacji kolei odległy

Majątek ziemski,

16 włók dobrej ziemi obejmujący, z zakładem przemysłowym 1,350 rs. rocznej intraty przynoszącym, z piękną rezydencją, z ogrodem i parkiem. Bliższych wskazówek otrzymać można w kantorze W-go Jana Kleniewskiego, Królewska № 4. 1025

Do wynajęcia
4 letnie mieszkania,

w dwóch oddzielnych domkach, w ogrodzie, po 4 i 5 pokojów, z potrzebnem umeblowaniem, we wsi Łączna pod Nowym-Dworem, 5 minut od tejże stacji dr. żel. Nadwiślańskiej. Wiadomość: Nalewki 31, mieszk. 4, lub na miejscu u pana Kornblut. 944

Dwa Faetony

mało używane, zdatne na wieś i do miasta, tanio do sprzedania. Wiadomość u rządcy w Banku Polskim. 1055

Najtańsze lokale.

Najtańsze Lokale.

Kto szuka wygodnego i bardzo taniego mieszkania prywatnego, albo fabrycznego, znajdzie takowe tylko na **Nowo-Wielkiej 5,** róg Hożej. 839R

Najtańsze lokale.

W majątku położonym przy trakcie Radomskim, 35 wiorst odległym od Warszawy, a 4 od miasta powiatowego, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b.

Pacht 40 Krów,

na korzystnych warunkach. Bliższa wiadomość w Warszawie, przy ulicy Mokotowskiej, pod № 12, w mieszkaniu № 3. 1046

DO MAGAZYNU
MÓD, SUKIEN I NOWOŚCI
firmy W. KUHNKE,
Krakowskie-Przedmieście Nr 412a,
(obecnie pierwsze piętro), 1044

po powrocie właścicielek z Paryża, nadeszły modele kapeluszy w najświeższych fasonach, po rozmaitych cenach, modele sukien i okryć, czepeczki strojne dla dam starszych, negliżowe dla młodszych, plastrony koronkowe, pasmanterje, koronki rozmite, wełniane, czarne i kolorowe, oraz posiadając **Główny skład kwiatów i piór** wyłącznie paryzkich, magazyn ten w znacznej ilości otrzymał takowe, jakoteż i **kalosze szwedzkie.**

Fabryka wyrobów cynowych i ołowianych St. Krynickiego,
ulica Podwal № 32. 1094

KAŻDY, KTO FARBUJE WŁOSY

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO**, daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn; jako płyn roślinny nie opala włosów, nie wzdyma ich,—podobnie innym farbom i wodom,—pomyślnie wpływa na porost włosów i nie brudzi ciała i bielizny.—Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1.50.—Perfumerja **à la Renaisance** ulica Nowy-Świat № 41 i Krakowskie-Przedmieście № 7, w perfumerji Leona i S-ki, ulica Nowo-Senatorska № 4. 478r

J. LEHR

właściciel składu futer

egzystującego od lat 18 przy placu Krasińskim, w starym teatrze, przy rogu ulicy Świętojerskiej w Warszawie, wyjechał za granicę, dla zaopatrzenia magazynu swego w świeże towary futrzane.—Tamże przyjmują się FUTRA na letnie przechowanie. 1018

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w r. 1886, potrzeba będzie nabyć:

a). Podkładów:
około 180,000 sztuk zwyczajnych,
„ 20,000 sztuk sztosowych i
„ 439,395 stóp bieżących miary angielskiej, czyli 66 kompletów podkładów wekslowych, długości oznaczonej w odnośnych warunkach technicznych.

b). Materjały drzewne, jako to: deski, bale sosnowe, dębowe, brzozowe, olszowe, jesionowe, oraz forniry z mahoniu, orzecha amerykańskiego i drzewa brzozowego, ilość i rozmiary których są szczegółowo określone w wykazie przez Zarząd drogi sformowanym.

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 10 (22) Maja roku bieżącego, w Wydziale Gospodarczym drogi Nadwiślańskiej, złożyć opieczętowaną deklarację na zwyczajnym papierze, z napisem: „Deklaracja na dostawę" (wymienić przedmiot).

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit kassy Głównej tejże drogi, na złożone w gotowiźnie lub papierach wartościowych vadium, w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Wybór stacyj, do których mają być dostawione podkłady, pozostawia się deklarantom, z tem jednakże zastrzeżeniem, że na każdą obraną stację, powinno być dostawionem nie mniej jak 1,000 sztuk podkładów zwyczajnych lub sztosowych 5 kompletów, t. j. około 3,330 stóp bieżących miary angielskiej podkładów wekslowych. Materjały drzewne krajowe, miary angielskiej, mogą być dostawione do jednej ze stacyj drogi żel. Nadwiślańskiej, lub do Magazynu Głównego tejże drogi na stacji Praga Nadwiślańska, materjały zaś drzewne miary polskiej, oraz zagraniczne i forniry wszystkich gatunków, li tylko do pomienionego Magazynu.

Odnośne warunki techniczne mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem Niedziel i galowych oraz świątecznych dni, od godziny 10-tej przed południem do 2-giej po południu, w Wydziale Gospodarczym dr. żel. Nadwiślańskiej.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo podzielenia każdej dostawy, jako też zwiększenia lub zmniejszenia tejże o 30%. 874r

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka polka z francuzkim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Porozumieć się można: Marszałkowska 17A, 2-e piętro, mieszkania 6, od 10 do 11 przed południem.

Nauczycielka z patentem, posiadająca konwersację ruską i francuzką, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 6094

Poszukuje się bony niemki z dobremi świadectwami. Wiadomość: Graniczna 10, mieszkania № 10. 6171

Niemka młoda, kurlandka, z dobrą rekomendacją, zaraz do umieszczenia. № 17 Bielańska, u pani Cieślińskiej. 6165

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Jerozolimska 18c, mieszkania 27. 6294

Niemka rodowita, która i lekcje gruntownie udziela, szuka miejsca do dzieci od 1-go Maja. Wiadomość: Świętokrzyzka № 11, w składzie pończoszniczym. 6383

Lekcje muzyki fortepianowej, harmonji i zasad śpiewu udzielam za umiarkowaną cenę. Wiadomość u właśc. domu, ul. Zakroczymska № 9. 6400

Potrzebna bona niemka na wyjazd, z szyciem i dobrym akcentem. Żurawia 3, m. 5, od 2-giej do 4-tej. 6411

Nauczycielka polka, posiadająca dobrze francuzki, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Warunki przystępne. Szpitalna № 1, sklep Nelly.

Bona niemka, w starszym wieku, poszukuje miejsca. Ulica Danielewiczowska № 2 m. 28.

Nauczycielka z dyplomem, poszukuje demi-place, udziela lekcyj i korepetycyj. — Krakowskie-Przedmieście № 36, m. 11, od 5-tej do 7-mej. 6417

Posady i prace.

Potrzebna zaraz panna do szycia bielizny. Furmańska № 10, mieszkania 32. 855

Rządcy, agronomi, ekonomi, gorzelani, leśniczy, gospodynie, panny służące: szukają miejsc. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor pracy. Dąbrowska i Marek. 6262

Panny uzdolnione i podręczne do okryć i sukien, potrzebne są do magazynu Karoliny Piwowońskiej, róg placu Zamkowego i Podwala № 2. 6284

Potrzebne są panny podręczne do bielizny. Chmielna № 17. 6281

Potrzeba jest dwóch chłopców do fabryki ram złoconych. Nowy-Świat № 53. 6347

Potrzebne są panny do staników. Złota № 37, mieszkania 42. 6364

Od 1-go Maja potrzebną jest panna-służąca do zarządu domu, przedewszystkiem wymagane są dobre świadectwa. Nowogrodzka № 18a, między godziną 2 a 3 po południu, stróż wskaże. 6378

Człowiek młody, który pozostawał w Tatersalu przez rok 1 miesięcy 4, poszukuje obowiązku stangreta. Ulica Tamka № 36, mieszkania 8. 6391

Urzędnik prywatnej instytucji, mogąc na żądanie złożyć odpowiednią kaucję, poszukuje posady rządcy domu. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. M. K.

Lekarz żądany jest na prowincją. Wiadomość: Wilcza 18, mieszkania 4. 6289

Potrzebne są panny uzdatnione i podręczne do pracowni na ulicę Warecką № 7, mieszkania 17, na parterze. 6127

Potrzebne są panny, zdatne do spódnic. Zielna 7B, m. 5. 6322

Potrzebna natychmiast starsza panna bardzo zdolna. Leszno № 18, m. 9. 6312

Jako zawiadowca magazynu, spichlerza itp. lub jako buchhalter i korespondent, poszukuje stanowiska mężczyzna w sile wieku, z wykształceniem całkowitem gimnazjalnem pruskiem. Łaskawe oferty sub. B. R., Orla № 8, przyjmuje stróż. 872

Potrzebnym jest zaraz człowiek kawaler, do obsługi sklepu. Pensja 12 rs. kwartalnie, życie i mieszkanie. Skład win Władysława Biernackiego, ulica Zielna № 1, róg Chmielnej. 6301

Młody człowiek z patentem szkoły realnej, znający dobrze języki: niemiecki, ruski i polski, obeznany gruntownie z rysunkami technicznemi, poszukuje miejsca rysownika, korepetytora, lub jakiegobądź innego zajęcia. Łaskawe adresy w kantorze Kurjera pod lit. K F. pozostawić. 867

Potrzebne są zdolne panny. Złota № 4, do Gumowskiej. 6204

Potrzebna jest zaraz zdolna maszynistka do bielizny. Wiadomość: Rymarska № 1, w domu gdzie probiernia, na 1-m piętrze.

Potrzebne są zaraz zdatne panny do spódnic, staników i do nauki. Leszno № 7, mieszkania 10. 6168

Pszczelarz postępowy, z kilkunastoletnią praktyką i rekomendacją, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty proszę składać u rządcy hotelu Niemieckiego, przy ulicy Długiej. 851

Młody człowiek, obeznany z czynnościami kantorowemi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod № 1,000 w kantorze Kur. 5389

Osoba w średnim wieku, pierze, prasuje, szyje bieliznę, krawieczczyznę na maszynie. Przyjmie obowiązek panny służącej i do dzieci. Danielewiczowska № 8, w sklepiku.

Potrzebne są panny, zdatne do staników, za dobrem wynagrodzeniem, w magazynie Pelagji Gałeckiej. Krakowskie-Przedmieście № 85, dom Roezlera. 6254

Potrzebne panny, zdolne do sukien i do nauki. Niecała № 8, m. 33. 6271

Ktoby z panów potrzebował rządcy domu, kasjera, inkasenta, może powziąć wiadomość przy ulicy Złotej pod № 22, mieszkania 30, na pewność pełnienia obowiązków, może złożyć gotówka rubli tysiąc. 6160

Potrzebna pokojowa umiejąca biegle czytać po rusku, na dobrych warunkach. Przyjmuje się o godzinie 12 i 5 po południu. Nowy-Świat № 67, mieszkanie jenerała Dandewil. 6166

Potrzebne panny zdatne do sukien, oraz uczennice. Twarda 16A, 1-e piętro, front.

Chłopcy. Potrzebni są chłopcy do introligatora. Elektoralna № 7, dom p. Stopczyka.

Potrzebna zaraz gospodyni do mleczarni, obznajmiona z tym fachem, wymagane dobre świadectwa. Długa № 4, m. 7, od godziny 12 do 6 wieczorem. 6316

Wdowa w średnim wieku poszukuje obowiązku panny służącej, lub do dozoru dzieci, zarządu domu, szyje różne domowe potrzeby. Ulica Ogrodowa № 9, stróż wskaże.

Wdowa praktyczna z francuzkim, niemieckim i ruskim, pragnie wyjazdu do Petersburga za małą pensję. Grzybowska № 5, mieszkania 34. 6406

Człowiek młody, były urzędnik, pozostający bez miejsca, w krytycznem położeniu, uprasza zacnych chlebodawców o pracę. Kantor Kurjera pod P. 25. 6394

Poszukuje zarządu majątku człowiek, jako rolnik praktyczny, obeznany z chowem inwentarza i innemi w gospodarstwie potrzebami, trzeźwy, pilny i pracowity. Wiadomość w sklepie Braci Maszkow, Krakowskie-Przedmieście, u p. Szczerbakow. 6384

Maszynistki do Singera maszyny, jakoteż zdolne rękawiarki i staniczarki, potrzebuje D. Kurdelska, Niecała № 2. 6418

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Róg Dzikiej № 2. 6424

Potrzebny jest kasjer z kaucją 2,000 rubli. Oferty pod lit. P. W., przyjmuje Kurjer Warszawski. 6409

Potrzebny jest administrator do fabryki z kaucją 3,000 do 4,000 rs. Oferty Z. K. kiosk pod Kopernikiem. 6408

Potrzebne są panny do dziurek w bieliznie, na sztukę. Ogrodowa № 18, m. 9.

Potrzebna zaraz panna podręczna do sukien, zajęcie stałe. Nowomiejska № 15, mieszkania 6. 6413

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie wyborowe. Warecka № 7, mieszkania 5, od godz. 10—2. 829

Suknia nowa, z modnego materjału, na osobę średniego wzrostu, do sprzedania tanio. Dzielna 7 lit. B, drugi dom od Karmelickiej, w pracowni ubiorów damskich Anny.

Dywany wschodnie, zachodnie strzyżone, gładkie, fasonowe i na łokcie, serwety, chodniki, kołdry, Dery „najlepiej kupić" w głównym składzie Piotra Giełżyńskiego. Marszałkowska nie dochodząc Świętokrzyskiej. 718

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

Koń wierzchowy dobrze wyjeżdżony, do sprzedania z siodłem i mundsztukiem, za przystępną cenę. Leszno № 34. 6159

Lustro w złoconej ramie do sprzedania niedrogo. Nowolipki № 30, m. 6. 6309

Do sprzedania taniej, po zwiniętym sklepie z wyrobami kuchennemi, pozostała ilość różnych sprzętów kuchennych razem lub częściowo. Chmielna 30, mieszk. 7. 6142

Powozik na jednego i parę koni i powóz 4-osobowy z fordeklem, uprząż angielska i ogier lat 5 bardzo piękny; wszystko mało używane, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość w sklepie rzeźniczym Krzywe-Koło № 4. 6123

Wózek dziecinny, koszykowej roboty, prawie nowy, do sprzedania za połowę ceny! W składzie mebli, Marszałkowska 52. 6139

Do sprzedania, duży garnitur mebli mahoniowych ze stołem, komoda antyk, kredens, szafy, stoliki, obrazy, lustra, książki i wiele innych gospodarskich sprzętów. Ulica Widok № 14, miesekania 4. 6154

Meble używane wyprzedają się: garnitury różnego fasonu, szafy, kredensy, biura, lanszafty, wszystko zabezcen. Marszałkowska № 48, róg Świętokrzyzkiej. 6297

Drzewka 5-letnie, jesiony wysokie z pięknemi koronami do sprzedania sztuk 400. Wiadomość: Nowy-Świat № 68, w składzie mąki. 6185

Do sprzedania billard i różne utensylja, po zwinięciu restauracji. Wiadomość: Smocza № 2d. Wittenberg. 6120

Mebli garnitur do sprzedania, urzędowej roboty. Pańska 40, u tapicera. 6137

Pontery angielskie 6-tygodniowe są do sprzedania. Chłodna № 40, mieszkania 18. 6149

Kupuje antyki, starożytne meble nawet zniszczone mogą być: bronzy, zegary stare z bronzami i t. p. Wielka № 13, m. 16.

Powozik nowy niżej kosztu sprzedam.— Szmulowizna № 31, w kuźni Brzeskiego.

Fortepiany! kupuję używane. Marszałkowska 48, magazyn mebli. 6328

Pinczerki ładne do sprzedania. Sienna 9 lit. A, 3-e piętro od frontu. 6331

Altana dębowa jest do sprzedania, która może być zdatna na wystawę lub na sprzedaż wody sodowej. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 47, w cukierni. 6334

Paki: do fortepianu i do lustra z konsolą, do sprzedania. Wiadomość: Jerozolimska Aleja № 38, mieszkania 3. 6158

Do sprzedania 2 krowy holenderskie dobrze dojne. Wiadomość w ekspedycji towarów stacja Pniewo drogi Bydgoskiej, przytem do sprzedania agawa mająca lat 30.

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Wiadomość: Sienna № 4, m. 5, blizko Marszałkowskiej. 6228

Meble do sprzedania z 5-u pokojów. Sienna 4, stróż wskaże. 6333

Krowa jest do sprzedania na ocieleniu, z powodu braku miejsca. Wiadomość: Mostowa № 3, stróż wskaże. 6319

Do sprzedania szafa wystawowa, dębowa, (czworobok frontowy), z całym komfortem ustrojona i na wszelkie okazy przemysłowe przydatna, w razie potrzeby i kilku wystawców wspólnie umieścić się mogą. Do obejrzenia w zakładzie stolarskim p. Deduchowskiego, ulica Wielka 27B. 6323

Suknia blado-krem, wcale nie noszona, świeżo podług ostatniej mody wykończona, do sprzedania. Nowy-Świat 18, m. 13. 6292

Meble mahoniowe, rzeźbione, wyściełane czystym włosem, bez móli i kołdra watowana, świeża, do sprzedania. Ciepła № 1, mieszkania 3, od 10 do 4-ej codziennie. 5971

Kupuje książki, sztychy, obrazy, miniatury, porcelanę, kryształy, szale, makaty, pasy polskie, bronzy, zbroje, zegary, meble. i wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia antykwarska B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 5172

Masło świeże nadeszło z gub. zachodniej, na pudy i funty. Żurawia № 1, do g. 1.

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Meble tanio, garnitur czarny i orzechowy. Nowy-Świat № 44, mieszkania 3. 6087

Fortepiany Kralla, Sejdlera, oraz inne, od rs. 350—130. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 6102

Koń kary wierzchowy, zdatny i do zaprzęgu, sprzedaje się w ujazdowskich koszarach pułku litewskiego. 5838

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 5799

Meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania, razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26, miesz. 14. 5999

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 5253

Meble do sprzedania z kilku pokojów, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszk. 7. prawa oficyna. 6117

Meble. Garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne dębowe umeblowanie jadalnego pokoju, szafy, z kilku pokojów meble orzechowe, łóżka, umywalka, biurko, szafki do bielizny, tremo lustro, firanki, do sprzedania tanio. Twarda № 6, pierwsze piętro, front, mieszkania 8. 6207

Do sprzedania: suknia: wizytowa, jedwabna ivoire, ze stosownym kapeluszem, nieużywana, oraz suknie: granatowa wełniana, z jedwabiem, aksamitna fjołkowa, jedwabna niebieska i biała kaszmirowa; meble: szafa rozbierana, umywalki i stoliki. Wiadomość w domu na Saskim Placu № 6, mieszk № 21, wejście od podwórza. 6348

Do sprzedania dwie jasne świeże suknie wieczorowe lub weselne. Nowy-Świat 47, mieszkania 15. 6367

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 6395

Buldoczek małej rasy do sprzedania. Ul. Chłodna № 24, mieszkania 9. 6393

Pianino zagraniczne nowe zaraz do sprzedania. Chmielna 32, mieszkania 7. 6382

Bardzo tanio garnitur mebli do sprzedania. Nowolipie № 4a, stróż wskaże. 6390

Fortepian do sprzedania, Hoffera, krótki. Wronia 18, mieszkania 14. 6402

Fortepian palisandrowy do sprzedania. Ul. Elektoralna 4, mieszkania 15 6403

Urządzenie sklepowe, dębowe, elegancko i trwale zrobione, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę. Wiadomość: Niecała № 12, stróż wskaże. 6376

Szafy sklepowe, kontuar z gabelotką i biurkiem, wystawa do okna i szafka na gaz, dębowe massiv, kompletnie nowe, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u właściciela domu Kacza № 6/8 lub w Magazynie obuwia Wł. Czaplickiego, Senatorska 6.

Do sprzedania palto wiosenne na słusznego mężczyznę, dwie pary kamaszków, oraz suka z rasy pontrów, 4-miesięczna. Wiadomość Podwal № 9, mieszk. 9. 6421

Mebli dwa garnitury, szeslong, za przystępną cenę. Przyjmuje obstalunki na roboty tapicerskie. Aleje Jerozolimskie № 15, u tapicera. 6425

Eleganckie łóżka, z orzecha francuzkiego i szafy rozbierane do sukień u stolarza. Cena przystępna. Wróbla № 9. 6377

Interesa handl. i majątk.

Sklep dystrybucyjno - wiktuałowy, egzystujący od lat 20-tu kilku, jest do sprzedania z powodu wątłego zdrowia właśc. Wiad. przy ulicy Marjensztadt pod № 15. w sklepie. 581

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wilcza 18, m. 4. 6288

Zaraz do sprzedania tanio sklep spożywczy. Nowy-Świat 24. 6306

Magle są do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 12. 6304

Szynk do sprzedania z całem urządzeniem i patentem, za cenę rs. 400. Komorne rocznie 250 rs. Patent 100 rs., zaraz do nabycia. Interes dobry. Wiadomość: ulica Sowia № 3, mieszkania 42, od godziny 9 do 12 w południe. 6245

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Rs. 2,000 ulokować można na dom w Nowej-Aleksandrji, a za procent oddane będą 5 pokojów i kuchnia, albo też nabyć na własność całą posesję. Wiadomość: Warszawa, ulica Freta-Wązka № 25 domu, mieszkania № 23. 5911

Do sprzedania folwark, rozległości włók 13½, w powiecie Brzezińskim, gubernji Piotrkowskiej, w blizkości stacji kolei żelaznej „Rogów," w bardzo dobrej glebie. Budynki murowane, inwentarze i zasiewy kompletne. Dom mieszkalny, umeblowany i urządzony ogród. Cena za włókę rs. 3,000. Bliższej wiadomości zasięgnąć można w Piotrkowie, u sekretarza Hypotecznego Sądu Okręgowego. 5759

36 włók dobrej ziemi rozdzielonej i okopcowanej, na włókowe kolonje w gubernji Radomskiej, po 1,650 rubli za włókę, iest do częściowego sprzedania zaraz, na bardzo korzystnych warunkach. Bliższe wiadomości na placu św. Aleksandra № 2, m. 4 6132

Sklep niciarski w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Krowiarnia z czterema krowami, do sprzedania. Złota № 45. 6089

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Długa № 17. 6091

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Pańska № 13. 62:0

Wspólnik czynny potrzebny zaraz do dużej parowej fabryki dobrze funkcionującej artykułów dziennie niezbędnych. Miejscowość przyjemna, blizko Łodzi. Kapitał potrzebny od 10—15,000 rs. Zysk oprócz wszelkich wygód, od włożonego kapitału, ręczy się na 40%. Oferty 10,000 przyjmuje Kurjer.

Drukarnia egzystująca od lat 40, jest do wydzierżawienia lub potrzebuje wspólnika. Wiadomość: Tłomackie № 3, w kawiarni.

Potrzebnym jest kapitalista albo przedsiębiorca do pożyczenia lub wybudowania własnym kapitałem domu w szacunku około 60,000 rs. Spłata dostarczonego lub włożonego kapitału wraz z procentem, nastąpi ratami w ciągu 6 do 8 lat. Bezpieczeństwo i gwarancja kapitału pod każdym względem najzupełniejsza. Reflektanci zechcą zostawić swe adresy pod lit. L. M. w kantorze Kur. Warszawskiego. 859

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Wileńska № 145, Praga. 6300

Rs. 25,000 do ulokowania razem lub częściowo na 1-y № po towarzystwie. Wiadomość: Hoża № 11, mieszkania 5, od godz. 10 do 12. Pośrednictwo wyłącza się. 6385

Potrzebny jest wspólnik czynny z kapitałem 6,000 do 8,000 rs, do interesu dającego 25%. Oferty kiosk, plac św. Aleksandra, pod literą Z. 6407

Sklep wiktuałów egzystujący od lat dwunastu, z pzwodu zmiany interesu, jest do sprzedania. Nowolipie № 23. 6410

Kawiarnia jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu wyjazdu, za b. przystępną cenę. Ulica Gołębia № 13. 6415

Rs. 3,500 są do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Wiadomość Aleja Jerozolimska № 32, mieszkania 9. 6356

Suma hypoteczna rs. 10,000 do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość Marjensztadt № 16, mieszkania 2, od godziny 1-ej do 3-ej. 6346

Magazyn mebli, egzystujący na jednem miejscu, jest do odstąpienia za rs. 1,500. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, ulica Senatorska № 18. 875

Korzystny bardzo interes. Ktoby posiadał 2,000 rs., może nabyć folwark sześć włók blizko kolei żelaznej, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u właściciela domu pod № 4 przy ulicy Krochmalnej, między godziną 5 a 6 po południu. 6397

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Próżna № 5. 6183

Magle nowe wiedeńskie do sprzedania, z z powodu zmiany interesów. Dzika № 6.

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r, b. przy ulicy Marszałkowskiej № 17A, obok gimnazjum, lokal frontowy na 2-m piętrze, składający się z 5-u pokojów z 2-a balkonami, przedpokój, kuchnia, łazienka z wodociągiem i zlewem, piwnica i góra wspólna za rs. 560 rocznie, stróż wskaże. 814

Pokój ze wspólnym przedpokojem, usługą, obiadami, do wynajęcia. Bracka 15, m. 4.

Letnie mieszkanie o 2 godziny od Warszawy koleją W.-W., składające się z 3-ch elegancko urządzonych pokojów z przedpokojem, kuchnią, wspólną piwnica i lodownią. Miejscowość ładna, w ogrodzie łazienka, łódka, obok las sosnowy. Cena za pokój 45 rs. Bliższa wiadomość: Żurawia № 7, mieszkania № 1 lub № 4. 6203

Siedm pokojów na 1-em lub 2-em piętrze, z dwoma balkonami od ogrodu Krasińskiego, z przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią, umywalnią i wygódką, do wynajęcia od Ś-go Jana. Ulica Świętojerska № 15. 6175

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Oboźnej № 5 (róg Sewerynowa), w pobliżu Krak.-Przedmieścia, lokol frontowy na 2-em piętrze. składający się z 6-u wielkich pokojów z przed okojem, passażem, kuchnia, dwoma schowankami i wszelkiemi wygodami. Tamże od 1 Lipca r. b., lokal frontowy na 1-em piętrze, składający się z 5-u pokojów, przedpokoju, passażu, śpiżarki i kuchni, z wszelkiemi wygodami. 852

W nowym domu № 1B przy ulicy Walicków, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokale: po 5, 3, 2 pokoje z kuchnią. Tamże jzst ogród. 729

Letnie mieszkania pod Warszawą, o pięć wiorst od stacji „Wołomin," dr. żel. Warszawsko-Petersburskiej, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 23, mieszkania 3. 870

Pokój z alkową przy familji porządnej. Ul. Zakroczymska № 9, stróż wskaże. 6182

Pokój z usługą i życiem lub bez, zaraz do wynajęcia. Plac Warecki № 16a, mieszkania 5. 6161

Pokój jest do wynajęcia z meblami i usługą, może być i z całodziennym stołem.— Nowy-Świat № 38, mieszkania 8. 6179

Lokale do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Nowy-Świat № 68, z balkonami, na 1-m i 2-m piętrze od frontu, także w oficynach. Ceny przystępne. Wiadomość u właściciela domu. 6186

Do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Jana, sklepy pojedyńcze i z wystawami, z pokojami lu bez, Marszałkowska 31, róg Wspólnej.

Do wynajęcia 2 letnie mieszkania, składające się z trzech pokojów, kuchni, werendy, piwnicy murowanej, stajnia i wozownia. 5½ wiorsty od rogatki Petersburskiej, artykuły żywności na miejscu, wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej № 4, mieszkania № 1, cena rs. 150. 6146

Letnie mieszkania w dobrach Babice, 7 wiorst od Warszawy, w ogrodzie angielskim lub w lesie, z meblami, lub bez takowych. do wynajęcia każdego czasu, w kancelarji adw. przys. Małkowskiego. Ulica Hr. Berga № 11. 6150

Do wynajęcia od św. Jana przy ul. Rymarskiej № 8, sklep z obszernym pokojem, 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią lub bez takowej. 6126

Nałęczów. Letnie mieszkania w murowanej willi. Marszałkowska 49, mieszkania 1, u doktora. 6420

Lokal złożony z 5-u pokojów. przedpokoju kuchni. pokoju dla służby, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, do najęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Długiej № 22. Tamże do najęcia dwa sklepy obszerne, z których jeden z mieszkaniem. 6368

Sklepy większe i mniejsze, z dużemi oknami wystawowemi do najęcia przy ulicy Długiej w domu zwanym Potkańskie № 32. 6369

Mieszkanie dla pojedyńczej osoby, przy porządnej familji, w blizkości kolei Nadwiślańskiej. Tamże może być i stołowanie. Wiadomość przy ul. Przyrynek 2, stróż wskaże.

Pokój umeblowany z fortepianem, do wynajęcia, ul. Długa № 10, mieszk. 51. 6412

5, 4 i 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami front, 1 i 2 piętro do wynajęcia od 1 Lipca. Tamka 8. 6422

Lokale frontowe!! z wszelkiemi wygodami, po 5 i 6 pokojów od 1 Lipca. Szkolna № 3, (Marszałkowska 52). Wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia od Lipca, przy ulicy Elektoralnej № 45a, frontowe mieszkania, na 1-m i 3-m piętrze sześć pokojów, przedpokój, kuchnia, zlew i wodociąg; sklep i inne mniejsze lokale oficynowe; dwa pokoje umeblowane na 3-m piętrze. Wiadomość na miejscu. 6122

Poszukuje się na 4 letnie miesiące mieszkania z ogrodem, (lub osobny domek w ogrodzie), składającego się najmniej z 4-ch pokojów, kuchni i piwnicy, w obrębie miasta. Zawiadomienia proszę składać w kantorze Warszawskiego Dziennika. Miodowa № 18.

Elegancki pokój przy familji do wynajęcia zaraz. Chmielna № 34, m. 18. 6224

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną, Zielna 31. 5725

Do wynajęcia stancja o 2-ch oknach na dole. Bednarska № 20, mieszk. 4. 6194

Pokoik do najęcia zaraz, przy jednej osobie, cena rs. 6 miesięcznie. Nowolipie № 16, mieszkania 12. 6107

Pokój zaraz do odnajęcia, z meblami i usługą. Tamka, domu № 9, m. 7. 6027

Plac Teatralny № 7. Do wynajęcia od 1 Lipca 6 dużych 2-okiennych pokojów, pasaż, kuchnia i 2 pokoje za kuchnią, piwnica i góra, po magazynie mód, na 1-m piętrze. Takież same dwa lokale, o jeden przedpokój większe, na 2-m piętrze. 793

Pokój przy familji zaraz do wynajęcia.— Ulica Śliska № 1. mieszk. 13. 6259

Letnie mieszkanie do wynajęcia, 3 wiorsty od przystanku Ponichowek drogi żelaznej Nadwiślańskiej. Wiadomość w sklepie wód mineralnych, Marszałkowska № 53. 6214

Apartament umeblowany na parterze w najpiękniejszej części miasta do wynajęcia na sezon letni, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami. Reflektantów uprasza się o pozostawienie adresów swoich w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. № 52. 6339

Potrzebne są 2 pokoje, dla wykształconej i przyzwoitej pani, na letnie mieszkanie przy rodzinie, w lesie na stacji „Ruda Guzowska." Oferty w kantorze Kur. pod H.

Do wynajęcia lokale przy ulicy Siennej № 4E, 3 pokoje, 4 pokoje, 5 i 6, ze wszystkiemi wygodami, wodociągiem i zlewem.— Tamże jest do sprzedania 6 krzeseł, kozetka, całe kryte kastorem, stróż wskaże. 5684

Plac wraz z domkiem mieszkalnym do najęcia na skład węgli lub innego materjału, od św. Jana. Róg Pięknej i Mokotowskiej № 3. 5902

Pokoje pojedyńcze do wynajęcia w każdym czasie, ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, od 7—8 rs. miesięcznie, przy Placu św. Aleksandra. Wiad.: Mokotowska № 23.

8 pokojów, 2 kuchnie, w ogrodzie, wraz z tymżo ogrodem, 5, 3, 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem, od frontu i w oficynie, do wynajęcia od 1-go Lipca. Nowy-Świat 12.

Lokal obszerny z 6 pokojów, przedpokoju, kuchni z wodociągiem, spiżarnią, na 3-m piętrze od frontu, do najęcia zaraz. Lokale z 2—5 pokojów i sklepy od 1-go Lipca. Ul. Elektoralna 28. 5904

Letnie mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, może być stajnia, 8 wiorst od Warszawy, las blizko, do wynajęcia. Chmielna 1, № m. 24.

Letnie mieszkanie, 3 wiorsty od przystanku Brwinów, trzy pokoje umeblowane, werenda, kuchnia w ogrodzie dworskim, w ładnem położeniu, konie na żądanie. Wiadomość: nl. Zgoda 1 bez litery, mieszk. 36, od 10 do 12.

6, 3, 2, 1 pokojów, ze wszelkiemi wygodami; sklep z dużym pokojem; 2 pokoje kawalerskie, z meblami i samowarem, od frontu, do wynajęcia zaraz. Chmielna № 35, między Marszałkowską a komorą. 6135

Apartament z ośmiu lub siedmiu pokojów w Alejach Jerozolimskich, № 17, 2 dom od Nowego-Światu, z 3 balkonami i wszelkim komfortem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

4 pokoje od frontu, przedpokój, kuchnia, wszelkie wygody, niedaleko Marszałkowskiej, naprzeciwko ogrodu, 1-sze piętro, od 1-go Lipca do wynajęcia. Chmielna 40. 6359

Przy dwóch linjach tramwajowych mieszkanie letnie, w obrębie miasta, t. j. domek i ogród owocowy do wynajęcia. Przyokopowa róg Mokotowskiej № 22. 6360

2 pokoje z widokiem na plac Teatralny, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: skład sukna, J. Nowakowski, № 8 Nowo-Senatorska.

Letnie mieszkania po 1 lub 4 pokoje umeblowane, do wynajęcia w lesie. Wiadomość w składzie sukna, J. Nowakowski, ulica Nowosenatorska № 8. 6352

Doniesienia rozmaite.

Osoba młoda, posiadająca gruntownie języki: francuzki, niemiecki i angielski, życzyłaby towarzyszyć rodzinie wyjeżdżającej za granicę. Bliżej porozumieć się można przy ulicy Złotej № 2A, mieszkania 3, od godz. 11 do 12 w południe 883

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nie przemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Pończuszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Linjuje po 15 kop. od ryzy. Sewerynów 12, mieszkania 9. 5867

Malarz-kaligraf maluje i pisze wszelkiego rodzaju znaki, wykonywa wszelkie obstalunki w zakres malarstwa wchodzące, ładnie, prędko i tanio, oraz odnawia pomniki na wszystkich cmentarzach w Warszawie. Elektoralna 28. 6205

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 106

Za rs. 1, przykrawam i pasuję: dolmany najmodniejsze, okrycia, palta, staniki, suknie. Jerozolimska 11, m. 12. 6332

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Krawiecczyznę damską, okrycia, suknie, żakietki, wykonywa się po cenach umiarkowanych, oraz przyjmuję do skrajania. Hoża 11, m. 15. 846

Lód najtaniej w nowej lodowni warszawskiej, ulica Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

Fortepian do sprzedania za przystępną cenę. Hoża № 7, m. 44. Tamże udzielają lekcje francuzkiego. 6240

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 5931

Akuszerka W. D. Ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji, w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka i właściwa opieka zapewnia się. Cena przystępna. 5855

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem, bez długu. Aleksandrja № 14, m. 29. 6223

Mamki u akuszerki, Ulica Pańska № 37, mieszkania 4. 6404

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu Ulica Sowia № 3, mieszkania 69. 6414

Suczka rassy mopsów, maści myszatej, z obrożą, przybłąkała się 25 Kwietnia. Odebrać można: Wróbla № 6, u Podgrockiego.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 475c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 15 (27) Апрѣля 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.